

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 8-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

## Mordercy ś. p. Hołówki wykryci! Są to dwaj zamachowcy z pośród tych, którzy dokonali napadu w Gródku

Cala „piątka” dokonała w ciągu 2 lat 18 zbrodni

Lwowski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj zostało zakończone dochodzenie prokuratorskie w sprawie o napad na pocztę w Gródku Jagiellońskim. Akt oskarżenia został już wręczony Wasyłowi Bilasowi, Dymitrowi Danilyszynowi, Marjanowi Żurakowskiemu i Zenonowi Kossakowi, zarzucający im udział w napadzie rabunkowym.

Odbyła się narada prokuratorów, na której postanowiono jeszcze dziś wnieść akt oskarżenia, obejmujący 89 stron pisma maszynowego, do sądu doraźnego.

Proces rozpocznie się w sobotę i potrwa prawdopodobnie do 25 grudnia.

Wiadomość o rozpisaniu rozprawy doraźnej wywołała olbrzymie wrażenie. Proces zapo-

wiada się niezwykle sensacyjnie i zawierać będzie rewelacje nie tylko dla Polski, ale nawet dla zagranicy. Oskarżeni przyznali się także do zamordowania ś. p. posła Tadeusza Hołówki.

Mozolne śledztwo, które zdawało się, że utknie w próżni, dało wreszcie wyniki. Aresztowani w związku z napadem na pocztę w Gródku Jagiellońskim teroryści Wasył Bilas i Danilyszyn, przyznali się w czasie badania do zamordowania ś. p. Tadeusza Hołówki.

Oni to, pod osłoną nieprzemakalnych peleryn, dostali się po filarze podtrzymującym balkon w willi pensjonatu siostr Bazyljanek w Truskawcu, do pokoju zajmowanego przez ś. p. Hołówkę i uprzedzeni przez portiera Aleksego Bunija, o trybie życia Hołówki, zamordowali go.



Ś. p. Tadeusz Hołówka

Portjer Bunij był aresztowany zaraz po wykryciu zbrodni, ale zwolniono go z powodu braku dowodów winy, teraz rola jego w morderstwie ujawniona jest jasno i niezbiecie.

Mordercy Bilas i Danilyszyn należeli do piątki, której sztab akcji terrorystycznej zlecił wykonanie morderstwa.

Wódz tej piątki zaraz po morderstwie zdołał zbiec zagranicę. Według wiadomości posiadanych przez władze przebywa on obecnie w Berlinie, w sztabie Konowalca, który jak wiadomo, utrzymuje żywy i nieustanny kontakt z pewnymi sferami zbliżonymi do ministerstwa Reichswchry.

Od kilku dni bawi we Lwowie sędzia śledczy dla spraw wyjątkowego znaczenia p. Skorzyński, w którego rękach ogniskują się nici śledztwa w sprawie zabójstwa Hołówki. Sędzia Skorzyński za pośrednictwem prokuratora sądu okręgowego we Lwowie p. Mostowskiego dołączy sprawę zabójstwa Hołówki do sprawy doraźnej o na-

pad na pocztę w Gródku Jagiellońskim.

Trybunałowi doraźnemu przewodniczy sędzia Jagodziński, jako sędziowie wotanci zasiadają sędziowie Dworzak i Michalier, oskarża prokurator Mostowski.

Prócz tych czterech oskarżonych jest jeszcze w więzieniu kilkanaście innych osób, które współdziałały z nimi, ale jednak staną przed sądem zwykłym.

Według pogłosek, aresztowani bojownicy mieli dokonać w ostatnich dwu latach 18 zbrodni. Między in. obrabowali pocztę w Truskawcu, zamordowali wywiadowcę Bukę z Drohobyca, komisarza Czechowskiego we Lwowie, kierownika policji politycznej dla spraw ukraińskich.

## Zapłaćmy Ameryce manufaktura! Ponieważ nie możemy uiścić długu złotem, użyjmy tego artykułu, którego mamy nadmiar Sfery gospodarcze winny się zakrzętać dokoła tego projektu

W związku z ostatnimi wiadomościami o odmowie płacenia Ameryce długów wojennych przez Francję oraz szereg innych państw, członek komitetu finansowego ligi narodów z ramienia Rzeczypospolitej, prez. Feliks Młynarski wypowiedział się

za bezwzględne płacenie przez Polskę należnych Stanom Zjednoczonym rat; jednakże ponieważ nie jesteśmy w stanie skutecznie tej zapłaty złotem ani gotówką, bez poważnego uszczuplenia zasobów Banku Polskiego, zdaniem p. Młynarskiego powinniśmy uiścić nasz dług wobec Ameryki towarami, a mianowicie temi artykułami, których mamy do-

stateczną ilość, po cenach z dn. 15 grudnia r. b.

Prawnie biorąc, wszystko jest w porządku, a to przecież lepiej, niżbyśmy mieli wystąpić w roli dłużnika, który łamie kontrakt.

Dolarami płacić, jak to przewiduje umowa, nie jesteśmy w stanie, zresztą byłaby to skala jeszcze wyższa od Anglii, która płaci zdevaluowanymi funtami. Pozostaje płatność w towarach, zwłaszcza, że w towarach był zaciągnięty dług...

Ameryka niewątpliwie zakwestjonuje ten sposób uregulowania należności, ale my przecież nie wykazujemy złej woli, przeciwnie, jesteśmy w zupełnym porządku

Stanowisko p. Młynarskiego nie jest pozbawione słuszności i zapalenie Ameryce długów

Czy chciał zabić Wilhelma?



33-letni Henryk Fucker, aresztowany w siedzibie ex-cesarza w Doorn

wojennych w towarach, tak jak były one zresztą zaciągnięte, jest wysoce racjonalne.

Jeśliby rząd nasz poszedł tą drogą, — co jest wysoce prawdopodobne chociażby ze względu na urząd piastowany przez p. Młynarskiego, czyniący głos jego oświadczeniem do pewnego stopnia urzędowym, — wyłoniłaby się kwestja w jakiego rodzaju towarach dług Polski powinien być uiszczony. Otóż nie ulega najmniejszej kwestji, że w pierwszym rzędzie należałoby wymienić manufaktury.

Nasze towary włókiennicze torowały sobie już niejednokrotnie drogę do Stanów Zjednoczonych i pewne ich gatunki

znajdowały zbyt za oceanem. Zbycie olbrzymich zapasów, znajdujących się w składach firm łódzkich, przyniosłoby poważną ulgę dla zrujnowanego przez kryzys przemysłu tekstylnego a i dla rządu stanowiłoby transakcję nader korzystną. Nasze sfery gospodarcze i ich organizacje powinnyby się zająć realizacją naszego projektu.

**O 100 milionów zmniejszył się obieg banknotów**

WARSZAWA, 15.2. (PAT) — W roku bieżącym obieg biletów bankowych uległ bardzo silnemu zmniejszeniu. Całkowity obieg pieniężny obniżył się w ciągu 10 miesięcy r. b. o około 100,000,000 zł



## TADEUSZ HOŁÓWKO

# Przysięga Gabriela Narutowicza

## W dziesiątą rocznicę tragicznego zgonu pierwszego Prezydenta Rzplitej

Dzisiaj mija 10 lat od tragicznego zgonu pierwszego prezydenta Polski ś. p. Gabriela Narutowicza. Warto z tej okazji przypomnieć okoliczności, w jakich odbył się wybór i zaprzysiężenie prezydenta Gabriela Narutowicza. Poniższe szczegóły zaczerpnięte z książki ś. p. T. Hołówki p. t. „Gabriel Narutowicz” rzucają nowe światło na nastrój, jaki panował przed 10 laty w stolicy i w otoczeniu ś. p. Narutowicza.

### Gorszące awanury

Początkowo było ułożone, że w poniedziałek zrana Narutowicz pojedzie do ministerstwa spraw zagran., gdzie pożegna się ze swymi współpracownikami i stąd w towarzystwie premiera Nowaka, który po niego przyjedzie, uda się na zgrupowanie narodowe.

Tymczasem gorszące awanury, których widownią była Warszawa w niedzielę, spowodowały zmianę powyższego planu w ten sposób, że premier Nowak miał przyjechać po Narutowicza do jego mieszkania w Łazienkach i stąd, w asyście szwadronu szwoleżerów, mieli udać się razem do gmachu sejmowego Alejami Ujazdowskimi i ul. Piękną.

Narutowicz bardzo niechętnie zgodził się na tę zmianę, gdyż nie podzielał obaw swego otoczenia, nie mogąc dopuścić myśli o jakichkolwiek awanturach; poprostu, jako Europejczyk, nie rozumiał o co chodzi jego przeciwnikom wobec faktu, że wybór jego został dokonany zgodnie z prawem.

Tymczasem zbliżała się godzina wyjazdu na zgrupowanie narodowe. Przyjechał szef protokołu dyplomatycznego, Stefan Przeździecki (zmarły niedawno ambasador polski przy Kwirynale—przyp. Red.), który na własne oczy widział obleganie dróg, wiodących do sejmu. W otoczeniu prezydenta począł się wytwarzać nastrój zdenerwowania. Czekano na przyjazd premiera Nowaka. I oto nagle szef kancelarii cywilnej Car (obecny wicemarszałek sejmu — przyp. Red.) otrzymał z prezydium rady ministrów telefon, że premier Nowak nie przyjedzie. Na zapytanie: dlaczego — telefonujący wyższy urzędnik odpowiedzieć nie mógł. Niespodziewane wycofanie się premiera Nowaka działało dużo do myślenia.

### Bez premiera

Jednocześnie bowiem nadchodziły coraz to bardziej niepokojące wieści z miasta. Oto okazało się, że wszystkie ulice, przylegające do sejmu, są wypełnione wzburzonym tłumem, który sądząc, że przyjazd prezydenta nastąpi od strony Nowego Świata, postanowił nie dopuścić go do sejmu i w ten sposób uniemożliwić mu złożenie przysięgi. Jednocześnie przychodziły wiadomości o grasowaniu bojówek, mających swój sztab w lokalu „Rozwoju”, które znieważały posłów i senatorów z obozu lewicowego, oraz dopuszczają

tem, pomimo, że niedawno przejeżdżał ulicami Warszawy i widział wzburzony tłum.

### Narutowicz i jego rewolwer

Tymczasem otoczenie prezydenta pod wrażeniem coraz to bardziej niepokojących wiadomości o sytuacji na ulicy, zaczęło prosić go, aby zamiast Alejami Ujazdowskimi i Piękną zgłosił się pojechać Myśliwską i Górną — wprost na Wiejską, gdyż ulice te były całkowicie wolne. Narutowicz kategorycznie odmówił, a gdy zaczęto nalegać, twierdząc, że może grozić niebezpieczeństwo jego życiu, wyjął z kieszeni rewolwer, który przez całe życie nosił przy sobie i położył go na stole ze słowami:

— Niech zabijają. Sam się bronić nie będę, bo to nie wypada prezydentowi Rzeczypospolitej, którego winno bronić państwo. Aby instynkt samozachowawczy nie zapanował w ostatecznej chwili nad moją wolą — zostawiam tę broń, którą zwykle mam przy sobie.

### Grudki śniegu w twarz

Niestety, istotnie prezydentowi Rzeczypospolitej, jadącemu ulicami stolicy Polski, groziło niebezpieczeństwo, gdyż te organy, którym państwo porucza pieczę nad bezpieczeństwem wszystkich swych obywateli, nie umiały obronić najwyższego dostojnika Rzeczypospolitej od zniewag tłumy sztubaków, studentów i podnieconych przez tłum dewotek i histeryczek. Aby jednak nie posądzić nas o stronność, dajemy opis tych potwornych wypadków, które miały miejsce przy przejeździe prezydenta, według

relacji „Gazety Warszawskiej” z dnia 11 grudnia 1922 r.:

O godz. 12-ej zjawił się od strony Belwederu — pisze „Gazeta Warszawska” — szwadron ulanów. Manifestanci, zgromadzeni około ul. Piękną zastawili ulicę ławkami i zgromadzili się na środku ulicy. Wówczas szwadron policji konnej dokonał szarży na tłum, który się rozstąpił. Za policją wjechał galopem powóz, wiozący prezydenta Narutowicza, za którym pospieszył nowy oddział policji konnej. Wśród tłumy rozlegają się okrzyki, sygnają się grudki śniegu, z których kilka trafiło prezydenta Rzeczypospolitej w twarz.

Manifestacja miała przebieg naogół spokojny“.

I oto wówczas, gdy młodzież akademicka wita prezydenta Rzeczypospolitej straszliwymi obelgami i przewiskami, zagraża mu drogę barwinką — naczelnym organem jednego z najliczniejszych stronnictw nazwano to wszystkim „spokojną manifestacją“.

### Guz i dziury w cylindrze

A jak ta „spokojna manifestacja” wyglądała w rzeczywistości, mamy świadectwo z ust samego Narutowicza. Oto co opowiadał o niej w kilka godzin później swej siostrzenicy Kodisównie, która jadła z nim obiady w Łazienkach:

„Przy obiedzie — pisze Kodisówna — zauważyłam guz na czole wujka. Zdziwił się.

To kamieniem ktoś trafił, w cylindrze mam kilka dziur. Jeden chciał mnie w głowę kitem uderzyć. Na końcu była umocowana żelazna galka. Myślałem, czy ty mnie tak spokojnie zabijesz. I zająrałem mu w oczy — spuścił wzrok i łaskę.

Potem — opowiada dalej siostrzenica Narutowicza — wuj dziwił się, czemu ludzie robią te awantury.

— Przeciw mnie osobiście nic mieć nie mogą. Nie zrobiłem im nic złego!

Opowiadał, jak szlachetnie znalazł się jadący z nim zamiast p. Nowaka, szef protokołu, p. Przeździecki, który narażając siebie, starał się tłum uspokoić i zawstydzić“.

Takie było zachowanie się wobec prezydenta Rzeczypospolitej tłumy młodzieży, pełnięcej do tego haniebnego kroku przez niesumiennej polityków z obozu prawicy.

### Bierność wyprężonych policjantów

Dzięki jednak energii i zdecydowaniu p. Cara, kierującego programem zaprzysiężenia, oraz rycerskiemu zachowaniu się p. Stefana Przeździeckiego, powóz z prezydentem w kilka minut po godzinie 12 ej był w obrębie sejmu.

Narutowicz, jak opisują

świadkowie, był poprostu oszołomiony tem, co przeżył: nie mógł zrozumieć bierności władz i później jeszcze często powtarzał, że do końca życia (niestety już niedługiego) nie zapomni widoku policjantów w Alejach Ujazdowskich, którzy wyprężeni jak struny, salutowali go, a jednocześnie, jak gdyby nie widzieli tłumy, biegnącego z łaskami i kamieniami z powozem prezydenta.

— Panie mecenasie, co mam robić — były pierwsze słowa Narutowicza do p. Cara, który oczekiwał go przed sejmem. Na zapewnienie, że nie trzeba zwracać uwagi na wybryki ulicy, odpowiedział:

— Tak, muszę przysięgać, nie mogę ustąpić przed ulicą, inaczej wstydzilibym się sam siebie.

W gabinecie marszałka sejmu oczekiwał Narutowicza w gronie innych ministrów i dygnitarzy... premier Nowak.

### P. Nowak musi wytłumaczyć...

Może kiedyś w pamiętnikach swych p. Nowak wytłumaczy swój postępek i wtedy dopiero dowiemy się, co było pobudką naczelnika rządu, premiera, który widział, co się dzieje w mieście, miał obowiązek towerszyć prezydentowi, a zawiadomił go, że przybyć nie może i... przybył do sejmu, ale przybył sam, inną, bezpieczną drogą, przybył cały i przez nikogo nie napastowany.

Zamach na zgrupowanie narodowe nie udał się.

Minał paraliż, który obezwładnił ministrów i wyższych urzędników — powrót prezydenta Narutowicza do Łazienek odbył się bez przeszkód, jedynie przy okrzykach i wyzwiskach usuniętych przez większość demonstrantów, gdyż pomimo nalegań Narutowicz nie zgodził się wracać w aucie, a pojechał znowu w otwartym powozie i tą samą drogą, którą przyjechał do sejmu.

### Zapoznaj się w czasie

NOWEM PRAWEM, które będzie obowiązywać w całej Polsce z dniem 1 stycznia 1933 r.

Kup  
**KODEKS  
POST. CYWILNEGO**  
sędz. Szretera i d-ra Akerberga

Do nabycia:  
w księg. K. Neumillera  
S. Seipelta

Popierajcie Tydzień Zapalki T-wa Nies. Pom. Biednym Chorym i Półoznicom "Linas-Hacholim"

## TEATR ŚWIETLNY CASINO

w tygodniu przedświątecznym  
wyświetla wielki film reżys.  
W. S. VAN DYKE'A

## Nenita, Kwiat Hawanny

W rolach głównych:

LUPE VELEZ i LAWRENCE TIBBETT

Nadprogram: Aktualności dźwiękowe Paramountu

### Ceny miejsc niższe:

na I seans o godz. 4-ej: 0.80 gr.  
i 1.09

od godz. 5.30 ceny miejsc:

III m. Zł. 1.09

II m. Zł. 1.50

I m. Zł. 2.50



# Na manowcach tajemnicy klejnotów

## Trzeci dzień procesu Ciunkiewiczowej

Korespondent krakowski „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajsza rozprawa rozpoczęła się od odczytania pisma świadka Szejnkerta z Warszawy, który zawiadomił, że z powodu przebiegnięcia nie może się stawić na rozprawę.

Przed sądem stała Berta Mittelmanowa, żona przemysłowca z Warszawy.

Mittelmanowa stwierdza, że jest przyjaciółką oskarżonej.

Przez szereg lat nie widziałam jej — opowiada świadek, — Słyszałam, że mieszka w Londynie, potem we Francji i że robi tam duże interesy. Bywając zagranicą, spotkałam Ciunkiewiczową w Paryżu. Od tego czasu nawiązałyśmy z sobą ścisły kontakt i korespondowałyśmy z sobą.

W roku 1931 przyjechała Ciunkiewiczowa do Warszawy na Wielkanoc i zajęła wprost do hotelu. Widziałam się z nią kilkakrotnie, wiem, że miała z sobą walizki, ale inne, niż te, które ostatnio.

Następnie przyjechała w grudniu i tym razem pisała już o przyjeździe.

— Czy pani widziała rzeczy, znajdujące się w walizkach?

— Były tam futra, ale ile, nie mogę powiedzieć. W szafie wisiał długi płaszcz sobolowy, jeszcze jeden płaszcz sobolowy, płaszcz obszyty szynszylami oraz suknie.

Świadek opowiada dalej, że w walizkach oskarżonej szukała raz paska, którego jej pożyczyla.

— Czy był tam płaszcz obszyty futrami?

— Owszem.

— A pudełka z biżuterią?

Świadek po namyśle odpowiada iż zauważyła w jednej z walizek pudełko z biżuterią.

— Czy widziała pani biżuterię?

— Te, którą nosiła.

Przewodniczący odczytuje zeznania świadka, złożone w śledztwie, z których wynika, że Mittelmanowa widziała u oskarżonej koleżankę z brylantami, kolce kolorowe z brylantami, sznur pereł, który jej pokazała w sądzie, a który okazał się mityfikacją, 5 broszek z brylantami i kamieniami, pierścionek z 5 bry-

lantami, pierścionek z brylantami, obrączkę z brylantem.

— Czy było jeszcze coś więcej?

— Nie.

— Czy pani zna p. Ingsterową?

— Owszem, jest to żona przemysłowca, właściciela cementowni w Łazach, wiem, że jest to bardzo przyzwolona kobieta. Ingsterowa opowiadała mi, że była z Ciunkiewiczową, jak wyjmowała rzeczy z safesu. Obecnie p. Ingsterowa jest w Palestynie, dostajam od niej listy.

Z kolei pytania zadają obrońca, prokurator oraz wotanci. Chodzi o ustalenie kwestii, kto zaproponował Ciunkiewiczowej zatrzymanie się w Krakowie.

Zakrzewska zeznała, że dowiedziała się o tem dopiero na dworcu w ten sposób, że Mittelmanowa dała Ciunkiewiczowej adres prof. Latowskiego w Krakowie, do którego miała się udać celem zasięgnięcia porady lekarskiej. Świadek zaprzecza jednak kategorycznie temu, twierdząc, że wogóle nazwiska prof. Latowskiego nie znała.

Przewodniczący: Zadaję świadkowi pytanie, na które nie musi odpowiadać, ale jeżeli odpowie, musi powiedzieć prawdę: Czy została u pani Ciunkiewiczowej do przechowania coś z biżuterii lub futra, prosząc, aby pani to ukryła.

Świadek donośnym głosem:

— Nie, absolutnie nie.

— Czy nie wie pani, czy Ciunkiewiczowa nie zostawiła czegoś podobnego u p. Ingsterowej?

— Absolutnie nie. Mam co do tego absolutną pewność, uważam p. Ingsterową za bezwzględnie uczciwą.

— A p. Ingstera pani zna?

— Tak, miał stosunki handlowe z moim mężem, wiem, że ostatnio zgłosił upadłość i wyjechał.

— Czy pani otrzymała jakiś prezent od Ciunkiewiczowej?

— Otrzymałam zegarek, który zastawiłam. Poza tem z rzeczy p. Ciunkiewiczowej pozostało u mnie bolerko gronostajowe.

— Czy pani dostała od Ciunkiewiczowej tylko zegarek?

— Nie, dostałam jeszcze pierścionek z brylantami, który też zastawiłam.

— Czy prócz walizki i pudełka

zostawiła jeszcze Ciunkiewiczowa sakwojaż?

— Tak.

— I nie wspomniała pani o tem policji. Czy pani wie, że Ingster poszukiwany jest listami gończemi?

Świadek nie umie odpowiedzieć na to pytanie.

Obrońca: Proszę się nie gniewać, ale proszę szejnkerta odpowiedzieć: Czy ma pani ma dochodzenie o oszustwo?

Świadek z oburzeniem: Nigdy nie miał i nie ma.

— A czy maż został pokrzywdzony przez Ingstera?

— Tak.

— Czy w walizkach Ciunkiewiczowej było jedno pudełko z biżuterią, czy też więcej pudełek.

— Były pudełka, więcej ich było.

— Czy u p. Ciunkiewiczowej w Hotelu Europejskim byli ludzie, którzy mogliby ukryć jej rzeczy.

— Nie, to bywali ludzie z naszego towarzystwa, a więc pp. Litrowiczowie, Górcy, Zakrzewska, Krotowski.

Świadek opowiada dalej, że Ciunkiewiczowa wspomniała o tem, iż chciały się osiedlić w Warszawie na stałe, zamierzała nawet kupić kamienicę w Warszawie.

Dalej na pytania sędziego stwierdza, że znała dobrze Głowińskiego, narzeczonego Ciunkiewiczowej. Bywali u nich, pił bardzo dużo, to też ostrzegala p. Ciunkiewiczową by z nim zerwała.

## Jak reaguje giełda

W ciągu dnia wczorajszego nastąpiło dalsze osłabienie kursów listów zastawnych. Notowania 8-mio proc. listów zastawnych m. Warszawy kształtowały się w granicach 46 — a następnie słabiej 43,5 — 44. — 8-mio proc. listy zastawne m. Łodzi notowano 42, później słabiej 41,5. Papiery państwowe poza 7-mio proc. pożyczka stabilizacyjną, którą notowano 54,75, wykazywały tendencję słabszą, 3 proc. pożyczka budowlana 38,5, dolarowa 53, akcje Banku Polskiego w zaofiarowaniu 85,75.

Na rynku walut zauważyć się dało dalsze osłabienie kursu dolara zarówno gotówkowego, jak złotego. Dolar gotówkowy notowano 8,92 i pół, dolar złoty 8,98 i pół. Mocniej kształtowała się marka niemiecka — 212,50. Funt 29,35.

# Ostatnie posiedzenie rady miejskiej przed ferjami noworocznymi

Wczorajsze posiedzenie plenum rady miejskiej było — ostatniem w bieżącej sesji przed ferjami noworocznymi. Obrady zapowiadały się naogół nieciekawie i tylko punkt dotyczący zmiany uposażenia członków prezydium magistratu, wzbudził pewne zainteresowanie przez wzgląd na decyzję władz miejskich w sprawie skreślenia pensji drugiego wiceprezydenta. Gdyby więc dr. Wieliński powrócił na swe stanowisko, mógłby co najwyżej, w myśl projektowanej zmiany otrzymać 20-złotową djetę od każdego posiedzenia magistratu.

Sensację dnia stanowiła rewizja przeprowadzona wskutek prośby dyrektora Rundy przez komisarzy V komisariatu, Cieślaka, i oddział policji w gmachu parlamentu miejskiego

O godz. 5-ej po poł. przybył do gmachu przy ul. Pomorskiej oddział policji, który skrupulatnie przeszukał wszystkie pomieszczenia rady, schody i zakamarki. Rewizja trwała dwie godziny.

Jak nas poinformowano, chodziło o stwierdzenie bezpieczeństwa ojców miasta, zwłaszcza, że

posiedzenie wyznaczone zostało na dwa dni po wypadkach pod województwem i po nieudanych zamachu na magistrat.

Przed przystąpieniem do porządku obrad, radny Kowalski w imieniu frakcji socjalistycznych zgłosił trzy wnioski nagłe.

Pierwszy z nich domaga się, aby magistrat łódzki przedsięwziął energiczne starania celem skłonienia ministra pracy i opieki społecznej do korzystania z przysługującego mu prawa

przyznania zasiłków z funduszu bezrobotnym robotnikom sezonowym, którzy nie przepracowali pełnych 26 tygodni na robotach publicznych.

Drugi wniosek nagły w sprawie czynszu komornianego brzmi:

„Pogłębiając się coraz więcej przesilenie gospodarcze, a w związku z tem zubożenie ludności prowadzi do tego, że płacone komornego w wysokości obecnej staje się coraz trudniejszym dla szerokiej mas ludności miast.

Na skutek obawy przed utratą dachu nad głową warstwy wspomniane oszczędzają na najniezbędniejszych ich potrzebach na korzyść małej grupy właścicieli nieruchomości ze szkodą dla całości gospodarki narodowej.

Z powodu wysokiego komornego ilość lokatorów zalegających z czynszem komornianym stale wzrasta, a w związku z tem

rośnie i ilość spraw sądowych o eksmisję,

które częste są wykonywane i nabiorą cech katastrofy na wiosnę roku przyszłego.

Rada miejska postanawia:

1) zwrócić się do sejmu i rządu z żądaniem obniżenia czynszu komornianego o 40 proc. dla mieszkań do 2 pokoi z kuchnią włącznie i o 25 proc. dla mieszkań 3 i 4 pokojowych. 2) zwrócić się do magistratu do wykonania tej uchwały.

Wraz z tem trzeci nagły wniosek wyraża protest przeciwko wydaniu „Prawa o stowarzyszeniach”, które uzależnia działalność związków zawodowych od władz administracyjnych, podczas, gdy w myśl ustawy nadzór nad niemi spełniać powinny inspektoraty pracy.

Po odczytaniu wniosków rada miejska dokonała wyboru członka i zastępcy samorządu do państwowej rady kolejowej na okres trzyletni.

Na członka rady wybrano wiceprezydenta Rapalskiego, zaś na zastępcę — r. Klima.

Prawie bez dyskusji załatwiono sprawę zmiany punktu 2b uchwały rady miejskiej o poborach członków magistratu, skreślając pensję dla drugiego wi-

ceprezydenta i przyznając mu za to jako odszkodowanie po 20 zł. od posiedzenia.

Sprawa ta jest o tyle ciekawa, że według półoficjalnych wiadomości sprawa powrotu dr. Wielińskiego do magistratu

jest przesądzona. Magistrat nie chce pracować z p. Wielińskim nie przydzieli mu określonego resortu, tak, że w najlepszym wypadku

będzie on wiceprezydentem bez teki

Następnie przystąpiono do omówienia sprawy budowy nowej piekowni w gazowni miejskiej.

Z referatu r. Golańskiego wynika, że koszt budowy wyniesie 1.050.000 zł, które miasto spłaci w ciągu przyszłego roku po 30.000 zł. miesięcznie, zaś resztę w ratach 45-tysięcznych po zakończeniu budowy. Wybudowanie piekowni pozwoli gazowni

obniżyć ceny za gaz.

W głosowaniu przeszedł wniosek magistratu.

Z kolei rada przyjęła nowy statut o poborze na rzecz kasy m. Łodzi opłaty za korzystanie z ulic miejskich.

W myśl statutu przedmiot opłaty stanowią konie i inne zwierzęta podlegowe, wszelkie środki lokomocji ręczne, nożne i mechaniczne. Opłata roczna od konia wynosi zł. 10.—, od dorożki — 30 zł., od roweru — 40 zł., od roweru — 3 zł., od samochodu osobowego — 300 zł., ciężarowego — 400 zł. i t. d.

Zarejestrowane przedsiębiorstwa przewozowe - zarobkowe oraz woźnice zawodowi opłacają tylko 50 proc. powyższych stawek. Nowy statut wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1933 r.

Po załatwieniu szeregu spraw personalnych wskutek

braku quorum posiedzenie zakończono przed wyzerpaniem niezwykle obfitego porządku dziennego.

W ten sposób nie doszło do uchwalenia nagłych wniosków, które rozpatrzone zostaną już po ferjach świątecznych.

St. Gel.

# Jeszcze niema odpowiedzi na drugą notę Polski do St. Zjednoczonych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dotychczas jeszcze nie nadeszła odpowiedź rządu amerykańskiego na drugą notę Polski

w sprawie płatności raty grudniowej.

Późnym wieczorem agencja „Iskra“ zwróciła się do czynników miarodajnych, jakie wobec tego zajmą stanowisko w tej

sprawie. Odpowiedź tych czynników była następująca:

Decyzja rządu pozostanie niewzięta dopiero po otrzymaniu odpowiedzi rządu St. Zjednoczonych.

# Przesilenie francuskie trwa

## Chautemps zrzekł się misji tworzenia gabinetu

PARYŻ, 15 grudnia. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) —

Późnym wieczorem prez. Lebrun powierzył misję formowania nowego gabinetu p. Chautemps ze stronnictwa radykalno-socjalistycznego. P. Chautemps był ministrem spraw wewnętrznych w pierwszym rządzie kartelu lewicowego. Misję tworzenia gabinetu przyjął.

Po dwugodzinnych usiłowaniach Chautemps zrzekł się misji formowania gabinetu.

PARYŻ, 15 grudnia. (PAT.) — Narady prezydenta Lebruna w

sprawach zmiany rządu dobiegają do końca. Przypuszczają tu, że we wczesnych godzinach przedpołudniowych Herriot zostanie wezwany do prezydenta który zaproponuje mu misję

tworzenia gabinetu. Według panującego przekonania Herriot misji tej nie przyjmie. Prezydent wówczas będzie wybierał między Steegiem i Boncourmem a deputowanym Daladier.

## Nagroda Nobla

W tych dniach odbędzie się w Sztokholmie uroczystość wręczenia nagród tegorocznym laureatom nagrody Nobla. Na uroczystości obecnych będzie kilkunastu członków szwedzkiej rodziny królewskiej. Król wręczy osobiście nagrody odznaczonym.

W roku obecnym nagrodę z dziedziny chemii otrzymał prof. Irving Langmuir, z dziedziny fizjologii --

prof. Charles Scherrington, z dziedziny medycyny — prof. E. D. Adrian i wreszcie z literatury — John Galsworthy.

Rozdanie nagród poprzedzone będzie przemowami kilku znakomitych uczonych szwedzkich. Przemówienie powitalne wygłosił prezes biura fundacji Nobla, h. premier Hjalmar Mammarskjöld.

Prof. St. Nirstein po powrocie wznowił lekcje gry fortepianowej ul. Traugutta Nr. 12 front. III p.



**Zamkasz felistonu**

**Bliznięta Byka**

(Na marginesie astrologji)

— Niemal bez przerwy bola mnie nogi — oświadczyła pani Kokes. — Mam wrażenie, że będę musiała złożyć wizytę astrologowi.

I oto pani Kokes udała się do pana Jeremjasza Pytello, który dostarcza horoskopy po cenach wyprzedajnych. Powie dział on jej, że źródło tego bólu nóg tkwi w zmianach konstelacji bliźniąt w domu Saturna.

— Dzięki Bogu — westchnęła pani Kokes. — A ja już obawiałam się, że to podagra.

Astrologja jest nauką prowadzenia swego osobistego pecha do zjawisk systemu słonecznego. Gdy się człowiek spóźnia na pociąg o godz. 5 min. 45 i w lodowatej poczekalni czekać musi na pociąg o godz. 9 min. 15, to pociesza go myśl, że to niepowodzenie przypisać należy nie jego niepunktualności, a koniunkturze dwóch potężnych planet, które niemiłosiernie krążą po swych orbitach. Nic nie mogło zmienić biegu tych planet. To by'ło fatum. Nie sądzono było człowiekowi zdążyć na pociąg o godz. 5 min. 45.

Gdy ktoś poślizgnie się o skórkę od pomarańczy, czy jabłka, ma zadowolenie, że gwiazdy, które widzi, nie zostały spowodowane jego upadkiem, natomiast jego upadek spowodowały właśnie te gwiazdy. Widzowi może się to wydawać komiczne; ale padający jest demonstracją niewzruszonych potęg nadziemskich, których wola może być człowiekowi za dwa złote objawiona.

Główną obiekcją przeciwko astrologji jest, że jej siły oddalone są zbyt daleko, wobec czego nie można ich ujarzmić. — Gdy astrolog oświadcza komuś, kto przypadkowo urodził się 15 kwietnia 1896 roku w konstelacji Jowisza i Łucznika, że 19 marca 1933 roku grozi mu nieszczęście, może nawet śmierć, to rzeczywiście nie pozostaje nic innego, jak w najlepszej nadziei oczekiwać wspomnianego dnia. Zapóźno już, by zmienić konstelację gwiazd. Gdy następnie 19 marca nic się nie stało, można tryumfować, że się udaremniło nieszczęsne machinacje systemu słonecznego. Jeśli natomiast przepowiednia astrologa okazuje się trafna, to człowiek odegrał doniosłą rolę królika doświadczalnego nauki, a spadkobiercy będą niewątpliwie umieli uczcić ten fakt godnie.

Jest jednak bardzo przynębiające, gdy człowiek sobie wyobrazi, że wszystko, co się robi, podlega nakazom planetarnym, znajdującym się poza strefą naszych wpływów. Człowiek zwięrzę staje na tylnych łapach i wola:

— Ja jestem mistrzem swego losu, ja jestem panem swojej duszy...

A gwiazdy nad nim mrugają złośliwie i odpowiadają:

— Rzeczywiście jesteś. Ale zaczekaj tylko, aż Mars wejdzie do dziewiątego domu, a Uran osiągnie opozycję w stosunku do księżyca tych narodzin. Czekaj, chłopcze, czekaj, już my ci wtedy pokażemy, gdzie raki zimują...

Najgorzej jest to, że nie mo-

**Uroczyste posiedzenie senatu**  
**Historyczne przemówienie premiera Prystora**

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj o godzinie 4 po poł. odbyło się uroczyste posiedzenie senatu z powodu 10-lecia istnienia tej instytucji.

Sala była rzesiście oświetlona Senatorowie w odświętnych strojach. Na galerji zebrała się cała parlamentarna rodzina, a więc posłowie, urzędnicy sejmu i senatu, rodziny senatorów.

W łozach dla wiceministrów zasiadł marszałek sejmu Światalski. Rząd stawił się w komplecie z wyjątkiem ministra spraw wojskowych marsz. Piłsudskiego i ministra spraw wewnętrznych p. Pierackiego.

O godzinie 4.10 wszedł na salę marsz. Raczkiewicz tuż za nim premier Prystor, który serdecznie wita się z marsz. Raczkiewiczem, gratulując mu z powodu 10-lecia istnienia senatu.

Pierwsze przemówienie okolicznościowe wygłosił marsz. Raczkiewicz. Zdawałoby się, że na tem przemówieniu zostanie

zakończona cała uroczystość. Senat jednak dostąpił w 10-lecie większego zaszczytu. Jeszcze na ostatniem posiedzeniu sejmu Klub Narodowy wezwał rząd do przedłożenia programu gospodarczego. Zdawałoby się, że dyskusja ta rozpocznie się w sejmie, tymczasem na mównicy senatu ukazuje się premier Prystor i wygłasza przemówienie zgodnie z wnioskiem Kl. Narod. Tęsamem wniosek Kl. Narodowego w sejmie staje się nieaktualny. P. Prystor dał naogół w całym swem przemówieniu przebieg historyczny programu gospodarczego rządu.

Ostatnie jednak ustępy były poświęcone sprawie niżki cen artykułów przemysłowych, skartelizowanych i te momenty zawierały dość ostre zwroty. P. Prystor powtórzył oczywiście znane hasło o stałości waluty.

Zdawałoby się wszystkim, że usłyszą z ust premiera także oświadczenie w sprawie długów między państwowych i ostatniej

reakcji. Jednakże ten temat poruszył pan premier jedynie mimochodem oświadczając, że sprawa długów między państwowych nie została jeszcze zaktualizowana.

Po mowie premiera Prystora sen. Głabiński, b. minister rządu Chjeno - Piasta, specjalista od improwizowanych mów, chciał oczywiście zabrać głos, proponując otwarcie dyskusji nad przemówieniem premiera. Większość senatu nie chciała jednak dopuścić do zamknięcia nastroju i wobec tego zgłoszono wniosek o odroczenie dyskusji nad mową premiera do następnego posiedzenia. Oczywiście wniosek ten przeszedł.

Dalszy ciąg posiedzenia senatu nie zasługuje na uwagę.

**„Praca“**

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15  
Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Gorseciarstwo — Krój
2. Krawiectwo-damskie i konfekcja dziecienna
3. Haft, roboty ręczne i roboty weneckie
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bieliźniarstwo — Krój
6. Ondulacja
7. Manicure

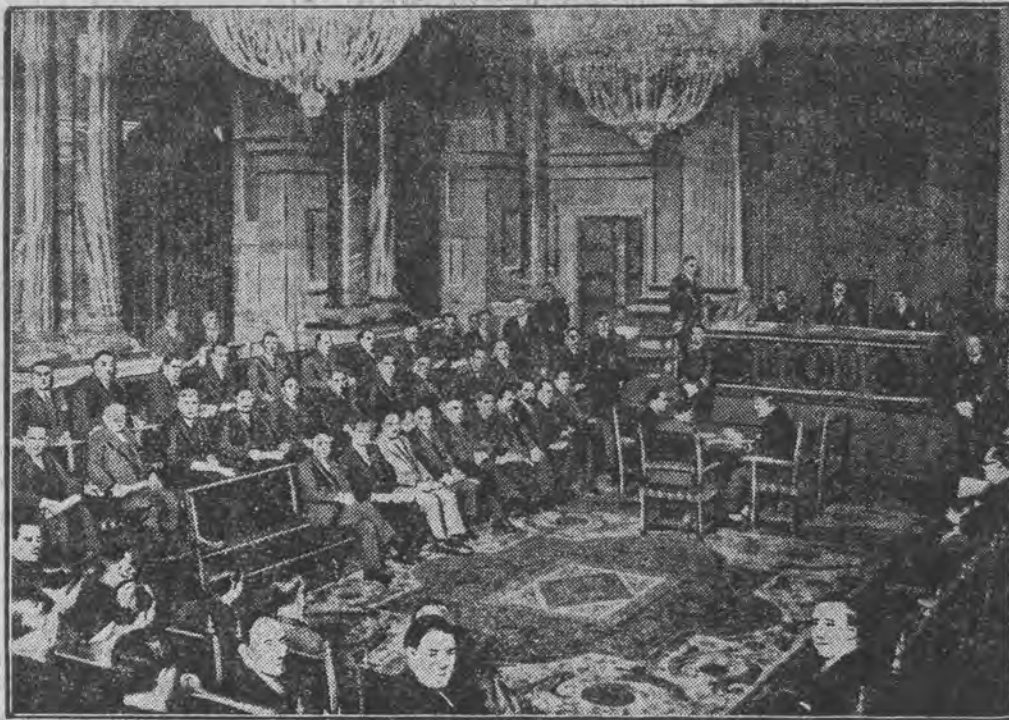
Sekretariat czynny od 9—1 i 8—7 po poł.

**Sto metrów miłości**

z Pogorzelską, to coś dla Dymyzy — a z Ankwiczozną, Kalinową, Tomem, Lawińskim i Cybulskim

to wspaniały film, który wkrótce ukaże się na ekranie kina „SPLENDID“

**Restytucja izby katalońskiej**



W Barcelonie został otwarty w tych dniach, po raz pierwszy od 218 lat, parlament kataloński. Katalonia jest, jak wiadomo, po obaleniu monarchji w Hiszpanji, ogłoszona samodzielną republiką.

zna uciec przed kościami potęgami. Nie można ująć przed niemi, stawiając nogi swego łóżka na szklanych izolatorach, lub wynajmując swe mieszkanie, lub wyjeżdżając zimą na południe. W tej samej chwili, gdy człowiek wkracza na ten padoł, jego horoskop, jest już kompletnie gotowy, niezależnie od tego, czy go sobie ktoś ob-

stawia u Jeremjasza Pytello po cenie wyprzedajnej, czy też w luksusowym wykonaniu, czy wreszcie wogóle z niego zrezygnuje.

Nie pozostaje nic innego, jak zwrócić się do tych astrologów, którzy odrazu sprzedają drukowane horoskopy po 20 groszy za sztukę. Można się z nich dowiedzieć, że posiada się czar-

osobisty, którego nikt dotychczas nie spostrzegł, godne uwagi cechy przywódcy i nielada talent artystyczny, który jeszcze drzemie, ponieważ nie znalazł sobie odpowiedniego wyrazu. — Bowiem astrologja jest naprawdę popularną nauką: im tańsze są jej objawienia, tem są poważniejsze.

**Król duński w Londynie**



jest gościem króla amerykańskiego. Widzimy go z lewej strony podczas spaceru niedaleko Toweru.

**Co usłyszymy dziś przez radio?**

- 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15,35 Lekcja języka angielskiego.
- 15,50 Płyty gramofonowe.
- 17,00 Koncert kompozytorski Witolda Friemanna.
- 18,00 Muzyka lekka z dancingu.
- 19,20 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 19,30 Feljton pt. „Jadzie są dżbrzy“ — wygl. p. Jan Piotrowski
- 20,00 Pogadanka muzyczna.
- 20,15 Koncert symfoniczny z harmonji warszawskiej.
- 22,40 Wiadomości sportowe.
- 23,00 Muzyka taneczna.

**Cały świat**

w odbiorniku

**„Transoceanic“**

Spieszcie obejrzeć ten cud techniki. Pokaz **RADJO REICHER** Piotrkowska 142

- Lipsk (389)
- 20,45 Słuchowisko z muzyką „Beethoven“.
- Stuttgart (360)
- 20,15 Variete na orkiestrę.
- Langenberg (472)
- 20,00 Operetka Kalmana „Hrabina Marica“.
- Wiedeń (516)
- 19,50 Opera Verdiego „Falstaff“
- Strassburg (345)
- 21,00 Koncert (M. in. Koncert fortepianowy G-moll i Poemat symfoniczny „Phaeton“ Saint-Saensa. Koncert wiolonczelowy Lalo, Suty orkiestrowe Duponta i Widora)
- Budapeszt (550)
- 20,00 Koncert fortepianowy G-dur i Symfonia Es-dur Beeth vena.

**Soir de Paris**  
PERFUMY  
WODA TOALETOWA  
PUDER  
**Bourjois**  
PARIS

**Grand-Kino**

Wobec nadzwyczajnego powodzenia jeszcze **Tylko dziś!**

Czy wolno kobiecie kochać żonatą mężczyznę!

Potężne arcydzieło najnowszej produkcji

**Boczna Ulica**

Czy może mężczyzna kochać jednocześnie dwie kobiety?

CENY MIEJSC:

Od 4—5 g. 50 gr. i 1 zł.  
Od 5 g. zł. 1-, 1.50 i 2.50



## Wiadomości bieżące

### Łódź uczei zmałego prezydenta Narutowicza

W dniu dzisiejszym Łódź obchodzić będzie uroczystości ku czci tragicznie zmarłego Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. inż. Gabriela Narutowicza. Program uroczystości, ułożony przez komitet obchodu przewidyuje o godz. 10 rano w kościele katedralnym nabożeństwo, odprawione przez biskupa Tymienieckiego, w którym weźmie udział przedstawiciel władz, społeczeństwo łódzkie, organizacje i stowarzyszenia.

O godzinie 18.30 w sali filharmonji odbędzie się akademja pod protektoratem p. wojewody Jaszczołta z następującym programem: odegranie hymnu narodowego, przemówienia, kwartet smyczkowy, deklamacja, śpiew chóru i orkiestra.

Na akademje wstęp wolny, bez zaproszeń.

### Urzędy, poczta i tramwaje w święta Bożego Narodzenia

Urzędy państwowe, instytucje miejskie itd. w święta będą czynne do soboty, do godziny 2-ej po poł.

Poczta zawiesi przyjmowanie listów i paczek w sobotę od godziny 6 pop. W niedzielę, przez cały dzień wszystkie instytucje pocztowe w Łodzi będą nieczynne. W poniedziałek, 26 grudnia, poczta czynna będzie tylko od godziny 9 do 11 i tylko w urzędzie nr. 1 przy ulicy Przejazd 38.

Rozniesienie korespondencji, — w godzinach popołudniowych.

Tramwaje zjadą do remiz w sobotę, dnia 24 b. m., od godziny 20-ej i wyjadą następnie na miasto w pierwszy dzień świąt, t. j. 25 grudnia, od godziny 13 (1 popoł.).

Tramwaje dojazdowe będą kursowały przez cały okres świąt według normalnego rozkładu jazdy. Aby umożliwić po szczególnym funkcjonariuszom dojazdówek wzięcie udziału w dorocznej uroczystości rodzinnej — wprowadzone zostaną dyżury po kilka godzin, w ten sposób, aby w godzinach popołudniowych w sobotę, 24 b. m. żaden z funkcjonariuszy nie był zatrudniony dłużej jak 2 godziny. (p)

### Chleb i bułki staniają Dziś posiedzenie komisji cennikowej

W dniu dzisiejszym w magistracie odbędzie się posiedzenie komisji cennikowej, dla ustalenia nowych maksymalnych cen na chleb, bułki, pieczywo oraz mąkę.

W posiedzeniu udział wezmą przedstawiciele władz administracyjnych magistratu, cechów piekarzy i konsumentów.

Przewidywana jest zniżka cen chleba o 5 proc., oraz bułek 10 proc. (a)

### Nowy komornik XVI rewiru m. Łodzi

Dotychczasowy komornik XVI rewiru m. Łodzi, p. Antoni Jajowski, zwolniony został ze swego stanowiska na własną prośbę z dniem dzisiejszym.

XVI rejon komorniczy obejmuje nowy komornik, Tadeusz Łokutowski. (a)

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza matka, teściowa, babka, siostra, bratowa i ciotka

## b. p. Hanka Bergerowa

urodz. Dobrzyńska, obywatelka m. Łodzi  
przeżywszy lat 68.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś, w piątek, dnia 16 grudnia 1932 r. o godz. 12 w poł. z domu żałoby przy Zielonym Rynku 6, o czym zawiadomienia pozostała w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina

## Kuchciak aresztowany Lokal kartelu Z. Z. P. dalej opieczętowany

We wczorajszym „Głosie Porannym” podaliśmy wiadomość o opieczętowaniu lokalu kartelu Z. Z. P. przy ul. Gdańskiej 40. Jak wiadomo, opieczętowanie lokalu wspomnianych wyżej związków zawodowych nastąpiło w następstwie wielkiej awantury i bójki, jaka miała miejsce podczas obrad zarządu kartelu.

Obecnie dowiadujemy się nieźmiernie ciekawych, dalszych szczegółów krwawej awantury, oraz istotnego faktu całego zajścia.

Kartel Z. Z. P. prowadził ostatnio w łonie swej organizacji propagandę, mającą na celu spowodowanie zbórki pieniędzy na obronę jednego z byłych członków kartelu, niejakiego Rybarczyka, który stanął ostatnio przed sądem okręgowym w charakterze oskarżonego w procesie PPS-lewicy. — Akcja ta dała należyty skutek i wśród członków związku rozpoczęto zbiórki. Łącznie zebrano około 200 złotych, która

to suma miała być przeznaczona na adwokata Rybarczyka.

Kiedy z proponowano jednak Rybarczykowi udzielenie pomocy prawnej, zrzekł się on adwokata. Wobec tego kartel wypłacił przyjętemu adwokatowi tylko 50 złotych. Pozostała suma 150 złotych, z którą wiadomo było co uczynić. Prezes kartelu Z. Z. P. Tomasz wypo wiedział się za zafiarowaniem resztującej sumy żonie Rybarczyka. Nie zgodził się na to jednak kierownik tego związku, Kuchciak. Na tem tle powstały w łonie kierownictwa związku tarcia. W dniu onegdajszym podczas zebrania zarządu kartelu przybyła do lokalu żona Rybarczyka, celem odebrania wspomnianych wyżej 150 złotych.

Kuchciak widząc Rybarczyka wa usiło ał ją wyrzucić z lokalu. Jednakże prezes Tomasz oraz sekretarz zarządu poparli w całej rozciągłości prośbę Rybarczykowej. Stanowisko to do tego stopnia rozgniewało Kuch

ciaka, że wszczął wraz z kilku innymi robotnikami, awanturę. W pewnym momencie Kuchciak wy dobył rewolwer i począł strzelać, na szczęście jednak chybił, tak, że kule nie wyrządziły nikomu żadnej szkody. Awanturującemu się Kuchciakowi przyszedł w sukurs zwolennik jego, sekretarz związku, Rzetelski.

Jak już wiadomo, kres awanturze położyła policja, opieczętując lokal.

Jak się dalej dowiadujemy, w czasie zajęcia policja aresztowała 12 osób, 10 z nich po przesłuchaniu zwolniono. W areszcie pozostali tylko kierownik związku, Kuchciak i sekretarz zarządu, Rzetelski.

Lokal kartelu jest w dalszym ciągu opieczętowany. Jak słychać, Kuchciak sprzeciwił się wypłaceniu 150 złotych żonie Rybarczyka, zamierzając podobno pieniądze te zatrzymać jako fundusz reprezentacyjny, czy dyspozycyjny dla siebie.

### Sklepy do godz. 21 mogą być otwarte w okresie przedświątecznym

Starostwo grodzkie podaje do wiadomości, że w okresie przedświątecznym, w czasie od 19 do 23 grudnia włącznie sklepy, zakłady i miejsca zawodowej sprzedaży mogą być otwarte do godziny 21-ej, a w niedzielę, dnia 18 grudnia w godzinach od 13-ej do 18-ej. W Wigilję zaś Bożego Narodzenia, t. j. dn. 24 grudnia wszelkiego rodzaju sklepy, zakłady i miejsca zawodowej sprzedaży mogą być otwarte wyłącznie do godziny 18-ej.

### Dr. Mierzyński

#### składa skargę kasacyjną

Jak już donosiliśmy, sąd apelacyjny w Warszawie zatwierdził wyrok, skazujący dr. Zdzisława Mierzyńskiego na 6 miesięcy więzienia za bluźnierstwo, popełnione w broszurze p. t. „Jak człowiek stworzył Boga”.

Przebywający na kuracji w Krakowie dr. Mierzyński, na wieść o wyroku, zwrócił się do jednego z adwokatów o skierowanie skargi kasacyjnej mimo, iż — jak wiadomo — sąd ten na zasadzie amnestji skierował sprawę na u morzenie. (p)

### Pożar

#### w fabryce waty

Nocy wczorajszej w fabryce waty firmy Nachman i Suligowski (Zórawia 8) z nieznanymi bliżej przyczyn wybuchł pożar.

Ogień, natrafiając na znaczne zapasy łatwopalnego materiału, przy bierał groźne rozmiary. Na ratunek wezwano I-a oddział straży ogniowej, który po półgodzinnej akcji pożar zlikwidował.

Straty, spowodowane przez pożar obliczono na około 500 zł. Spaliła się znaczna ilość surowca oraz uszkodzone zostały maszyny.

Powiadomiona o wypadku policja wdrożyła dochodzenie celem ustalenia przyczyny pożaru. (a)

### Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielowicza (Stary Rynek 9); L. Steckla (Limanowskiego 37); B. Głuchowskiego (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307); A. Piotrowskiego (Pomorska 91).



## PIECYK ELEKTRYCZNY

szybko ogrzewa mieszkania,  
biura, sklepy i fabryki.  
Idealne w użyciu.  
Niszczy wilgoć w lokalach.



Sprzedaż wszelkich aparatów grzejnych na raty i za gotówkę  
w Sklepie Elektrowni, ul. Piotrkowska Nr. 115

Telef. 134-42.

Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna.

Do piecyków stosuje się taryfę ulgową kilowat 25 gr.

### Rodzina radjowa w Pabjanicach powiększa się

W ostatnich dniach zaobserwowano duże ożywienie wśród pabjanian, którzy gremjalnie zapisują się na członków Łódzkiej rodziny radjowej, oddział w Pabjanicach.

W związku z licznymi zapytaniami komunikujemy, że oddział pabjanicki Łódzkiej rodziny radjowej mieści się w lokalu przy ul. św. Rocha nr. 19 i w każdy poniedziałek o godz. 7-ej wieczorem dyżurny członek zarządu udziela zainteresowanym wszelkich informacji, przyjmując zapisy na członków, ofiary i składki członkowskie. (r)

## 64 miliony ludzi

sluchają 250 stacji europejskich

Radjofonia europejska w ciągu kilku lat zaledwie osiągnęła wspaniałe wyniki swej pracy, pokrywając siecią stacji nadawczych i aparatów odbiorczych cały stary ląd. Niezmiernie ciekawe dane podaje biuro informacyjne Międzynarodowej unji radjofonicznej. Według danych z 1931 roku Europa posiada około 250 stacji nadawczych, z których audycje odbierane są przez 64 miliony słuchaczy, grupujących się przy 18 milionach odbiorników lampowych i detektorowych.

Interesująco przedstawia się wykres, ilustrujący liczbę abonentów jaka w poszczególnych krajach e-

uropejskich przypada na 1000 mieszkańców. Otóż prym dzierzą tu bezapelacyjnie kraje skandynawskie. Na pierwszym miejscu — świecąc wszystkim przykładem — stoi mała Danja. Tutaj statystyka z końca roku 1922 wykazywała 475,600 abonentów radjowych. Jest to rekord, nienotowany nigdzie w Europie, ale i na całej kuli ziemskiej.

Dopiero za Danją stoi Wielka Brytania, w której na 1000 mieszkańców aż 92,44 zalicza się do wielkiej rodziny radjowej. Niedaleko od Wielkiej Brytanji odbiegła Szwecja, w której na 1000 mieszkańców przypada 89,5 abonentów

radjowych przy ogólnej liczbie 549,857 radjosluchaczy. Czwarte miejsce z kolei zajmuje Austria, gdzie na 1000 mieszkańców 69,61 może się pochwalić posiadaniem odbiorników radjowych. Dopiero po Austrii następuje Niemcy z 61,7 radjosluchaczami na 1000 mieszkańców.

Polska, aczkolwiek nie znajduje się na szarym końcu, to jednak bardzo blisko tego końca. U nas według statystyki przypada zaledwie 9,43 radjosluchaczy na 1000 mieszkańców. Mniejszą jeszcze ilość radjosluchaczy wykazała się mogą takie państwa, jak: Italia, Belgia, Szwajcaria i Norwegia. W statystyce bułgarskiej, estońskiej, greckiej, tureckiej i jugosłowiańskiej procenty wykazujące ilość radjosluchaczy na 1000 mieszkańców często wyrażają się w ułamkach procentów. (r)

### Gdy się wraca przemoczonym do domu,

koniecznym jest szybkie wysuszenie się przy

ELEKTRYCZNYM PIECYKU REFLEKTOROWYM

# „PROTOS”

Fabrykat Siemens. Tel. 191-07.



### Składaj odzież i bieliznę dla bezrokoitnych



# Powrotna fala kryzysu

## Wczorajsze zebranie izby wysunęło tezy doraźne polityki gospodarczej

Wczoraj wieczorem odbyło się nadzwyczajne plenarne zebranie izby przemysłowo-handlowej.

Jakkolwiek porządek dzienny obejmował tylko 2 punkty, obrady trwały przeszło 3 godziny i objęły w pierwszym rzędzie obszerną dyskusję nad ustaleniem postulatów doraźnych w sprawie bieżącej polityki gospodarczej.

Pozostaje to w związku z mającym się odbyć zjazdem wszystkich izb, na którym omówione zostaną wytyczne programy gospodarczego, który w obecnym ciężkim okresie mógłby przyczynić się do złagodzenia sytuacji.

Dyskusję nad tezami, dzielącymi się na 10 zasadniczych grup, zajął obszernym programem przemówieniem prezes izby p. Robert Geyer. W przemówieniu tem podkreślił on, że wbrew optymistycznym nastrojom, jakie zarysowały się na jesieni, a z których przewidywano złagodzenie kryzysu — nastąpiło ostatnio raczej pogorszenie.

Mamy raczej powrotną falę kryzysu i sfery gospodarcze wobec tej sytuacji nie mogą pozostać obojętne.

W tej przełomowej dobie winna być uwaga sfer gospodarczych i całego społeczeństwa skoncentrowana na kilku podstawowych zagadnieniach, których realizacją ułatwiłaby rządowi wzmocnienie gospodarcze kraju.

W poczuciu tej odpowiedzialności i przeświadczeniu o konieczności współpracy z rządem izba przemysłowo-handlowa w Łodzi, reprezentująca okręg, który nieproporcjonalnie groźnie ugina się pod brzemieniem kryzysu,

podjęła opracowanie szeregu podstawowych tez w sprawie bieżącej polityki gospodarczej. Punktem wyjścia było tu częściowo przemówienie prezesa izby warszawskiej b. ministra Klarnera. Wyeliminowane tu zostały wszelkie poczynania, mogące obciążać skarb państwa i zaszkodzić walucie oraz zwiększyć kryzys zaufania.

Kończąc swe przemówienie

### PIERWSZY KALENDARZ LOTNICZY

W tych dniach wyszedł z pod prasy „Ilustrowany kalendarz powszechny” na rok 1933, wydany na kładem „Lotu Polskiego” organu oficjalnego L. O. P. P. Na treść złożyło się cały szereg artykułów, omawiających wszechstronnie zarówno samą działalność LOPP, jak i poszczególne dziedziny lotnictwa polskiego i zagranicznego. Prócz tego kalendarz zawiera specjalny rozdział, poświęcony wspomnieniom wielkich zwycięstw naszych bohaterów lotników ś. p. por. Żwirki i in. Wigury.

Ponadto kalendarz zawiera kilka dziesiąt ilustracji oraz bogaty dział informacji.

prezes izby prosił o zaakceptowanie przedstawionych wytycznych.

Po tem przemówieniu nastąpiły kolejne referaty w zakresie tych tez obejmujących następujące zagadnienia: sprawy podatkowe, zagadnienia cen i porozumień w twórców, organizacja rynku pieniężnego, sprawy kredytowe, gospodarka samorządów miejskich, problemy taryfowe i zagadnienia socjalne.

Tezy z dziedziny podatkowej przedstawił sekretarz izby p. Zdanowicz. Obejmują one za rządzenia w granicach obowiązujących ustaw, nieodzowne posunięcia ustawodawcze oraz sprawy zaległości podatkowych.

W dyskusji nad tym działem zabierali głos radcowie:

Wolman, Rozen, Kamiński i Ro-

zenberg.

Radca Kamiński zwrócił uwagę na konieczność nietyle likwidacji starych zaległości

ile niedopuszczenia do tworzenia się zaległości nowych i podkreślił doniosłość reformy podatkowej, jaką byłoby scalenie podatku obrotowego we włościennictwie.

Wicedyrektor dr. Sand w odpowiedzi na zapytania rady Wolmana wyjaśnił, że izba łódzka zajmowała się intensywnie sprawą

ulg przy wykupywaniu patentów. W wyniku tych starań zastosowane będą poważne ułatwienia

a mianowicie: zamiast indywidualnego załatwiania podań przez urzędy skarbowe ustalono

objektywne kryteria, na podstawie wysokości obrotów, co uprości i przyspieszy całą procedurę.

Niższe kategorie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych korzystać będą z szeregu ulg. Przedsiębiorstwa, które zatrudnią większą ilość robotników uzyskają również ulgi. Wszystkie sprawy obejmie okólnik min. skarbu, którego podpisanie jest kwestją najbliższych godzin i nastąpić ma dziś lub jutro.

Sprawy porozumień wytwórców i cen referował prezes Lew sztajn,

poczem w dyskusji zabierali głos rr.:

Landsberg, Librach, dr. Bornet,

Kamiński i Kolkowski.

Zagadnienia finansowo-kredytowe referowali dyr. dyr. Ko-

narzewski i Tempelhof.

Dyskusja nad tą sprawą była niezwykle ożywiona zwłaszcza tezy omawiające zagadnienie regramentacji stopy procentowej i zwolnienia od podatku dochodu z odsetek wypłacanych przez banki władcom.

W dyskusji nad temi sprawami

inż. Praszkiery wysunął postulat zwiększenia kredytów dla handlu. P. b. min. Tolloczko podkreślił, że najdonioślejsze zagadnienia nie mogą być zlikwidowane przy pomocy półśrodków i paliatywów.

Tehorzliwego kapitału nie uda się przyciągnąć niczem, o ile nie zostanie stworzona atmosfera zaufania.

Po dyskusji przyjęto wniosek komisji w sprawie zwolnienia od podatku dochodu z odsetek wypłacanych przez banki z poprawka prez. Geyera „na okres 3 lat”.

Sprawy taryfowe referował r. Korał, zagadnienia socjalne dr. Bo'net.

Po wyczerpaniu dyskusji całość kształt tej została przez izbę przyjęta, poczem prez. Geyer udzielił odpowiedzi na wniosek r. Chariego w sprawie godzin handlu.

Z wyjaśnienia tego wynika, że w swoim czasie izba interwenjowała w związku z obecnym wobec opracowania nowego dekretu o godzinach w handlu, interwencja izby byłaby przedwczesna.

R. Chari przyjął wyjaśnienie to do wiadomości, poczem o godzinie 10-ej prez. Geyer zamknął obrady.

## W Rosji

był sługą cara, równocześnie

## w Niemczech

służył kajzerowi w filmie

# „Pod fałszywą flagą”

Film mówiony w języku niemieckim i francuskim.



**CHARLOTTE SUSA**

**GUSTAW FRÖHLICH**

## Psycholog i telepata Messing mówi o swych eksperymentach

Niezwykle ciekawy wieczór eksperymentalny psychologa i telepaty Władysława Messinga w sali filharmonii. Spowodował wielkie zainteresowanie osobą prelegenta. Liczne zebrana publiczność z wielkim zainteresowaniem śledziła przebieg każdego eksperymentu nagradzając Messinga oklaskami.

By zapoznać bliżej szerokie rzesze Czytelników ze znaczeniem sugestji i telepatji zwróciliśmy się do eksperymentatora z prośbą o parę słów wyjaśnień.

— Gdzie leży źródło powodzenia pańskich eksperymentów — pytamy.

— Nie czynię czarów — mówi z uśmiechem nasz rozmówca — nie jestem również kuglarzem czy czarnoksiężnikiem, poprostu mam silną wolę i potrafię się wczuć w myśli badanych przezemnie osób. To pozwala odczytywać mi ich najbardziej skryte marzenia, wykonywać ich myślowe rozkazy... Publiczność łódzka oceniła mnie. Najlepszym dowodem przepelniona sala oraz liczne zgłoszenia prywatne.

— Czy potrafi pan wszystkie, bez wyjątku, myśli odczytywać?

— Tak, jeżeli tylko moje przypadkowe medjum odnosi się poważnie i skupia dostatecznie swoją uwagę. Wykonać mogą każdy myślowy rozkaz, każde polecenie, co zresztą robiłem w filharmonii.

— Jest pan więc rodzajem jasnowidza? — pytamy dalej.

— Bezsprzecznie. W momencie kiedy jestem w transie i spotęguję

do maksimum wysiłek myślowy, potrafię odczytywać przeszłość, teraźniejszość, a często i przyszłość.

— Mógłby pan wobec tego oddać nieocenione przysługi organom bezpieczeństwa?

— Robiłem to niejednokrotnie. — mówi p. Messing skromnie. — W wielu wypadkach udawało mi się rozwiązać trudne zagadki kryminalne, wykryć sprawców kradzieży czy innego przestępstwa. Muszę jednak być wezwany na miejsce przestępstwa, a dopiero na podstawie zebranych przezemnie śladów,

### Specjalna audycja łódzka

Jutro o godz. 18.30 do 19.00 ze studja rozgłośni łódzkiej nadana będzie specjalna audycja pod nazwą „W przededniu święta łódzkiej rodziny radjowej”.

Audycja ta będzie miała charakter akademii radjowej, którą zainicjuje p. Kazimierz Jagiełło. Następnie wygłoszone zostaną 3 krótkie przemówienia przedstawicieli miejscowego społeczeństwa: polskiego, niemieckiego i żydowskiego. Poza tem jedna z popularnych artystek teatru miejskiego wygłosi piękną recytację.

W godzinach wieczornych na wszystkie rozgłoszenie polskie wygłoszony zostanie komunikat p. t. „Jutro dzień łódzkiej rodziny radjowej”. (r)

wpadając w trans kateleptyczny mogą podać rysopis czy inne szczegóły o przestępcy.

— Kto korzysta z pańskich wskazówek?

— Często osoby stojące na najpoważniejszych i najwyższych stanowiskach społecznych i państwowych. Najchętniej jednak przychodzą z pomocą ludziom złamanym duchowo, zdeprymowanym nieszczęściem, stojącym nad brzegiem przepaści. Udało mi się niejednokrotnie uratować zdecydowanych samobójców tuż u progu śmierci.

— Czy uprawia pan hipnozę?

— Tylko w stosunku do zwierząt, dla eksperymentów. Hipnozy nad ludźmi zabraniamy przepisy.

— Czy oddawna uprawia pan sugestję i telepatję?

— Mając sześć lat odkryłem w sobie zdolności przepowiadania biegu wypadków. Moi rodzice patrzeli na to niechętnym okiem, uważając to za anormalne. Dążność do usamodzielnienia się spowodowała, że opuściłem dom rodzinny w 14 roku życia i wyjechałem do Berlina. Zainteresowali się mną profesorem uniwersytetu, stwierdzili, że jestem wyjątkowym medjum i posiadam moc sugestji, jasnowidzenia i hipnozy. Po odbyciu odpowiednich studiów, odbyłem podróż objazdową i rozpocząłem swe występy. Obecnie jestem zaproszony do szeregu miast polskich, na specjalne prośby moich zwolenników, którzy mają zamiar zorganizować jeszcze jeden seans w Łodzi. Pozostaje tutaj jeszcze parę dni.

### Tomaszów

#### LIKWIDACJA SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ.

Prowadzone od kilku tygodni przez policję śledztwo doprowadziło do zupełnego zlikwidowania grającej na terenie Tomaszowa szajki złodziejskiej, która między innymi dokonała kradzieży w składach fabrycznych Matys, Jakubowski i S-ka, oraz firmy Piesch. Aresztowany został herszt bandy Jan Woźniak i jego kochanka Florentyna Indyk (Władysława 7) dalej Jan Kowarski (Piaskowa 5), Jan Jańczyk (Głowackiego 23), paser krawiec z zawodu Taudowicz (Władysława 27) oraz furman Różański Szymon (Bózniczna 15), który nabył od Woźniaka za 900 zł skradzionych materiałów z firmy Piesch.

#### CHOROBY ZAKAŻNE.

Wydział zdrowia publicznego przy magistracie Tomaszowa zanotował w czasie od dnia 27 listopada do 10 grudnia następujące choroby zakaźne: dwa wypadki duru brzuszego, sześć — ospy wietrznej, siedem — błonicy, sześć — błonicy, sześć — krztusca, dwa — gruźlicy i jeden wypadek jagucy.

#### NA KOLONJĘ PRZECIWGRUŻLICZĄ.

W nadchodzącą niedzielę komitet dni przeciwgruźliczych urządza loterię fantową, w której za 50 gr. wygrać można wartościowe przedmioty. Społeczeństwo tomaszowskie, znane ze swej ofiarności, napewno i tym razem poprze imprezę, której celem jest zwiększenie funduszy na budowę kolonii letniej dla chorych dzieci na gruźlicę.

#### WALNE ZEBRANIE PIŁKARZY.

W dniu 8 stycznia 1933 roku odbędzie się w lokalu BBWR o godz. 10,30 rano (Antoniego 24) walne zgromadzenie podokręgu tomaszowskiego LOZPN.

## Możliwość wyboru jest jedną z największych przyjemności życiowych

Dlatego każdy palacz przepada za Kolekcją Papierosów Polskiego Monopolu Tytoniowego, która zawiera najprzedniejsze gatunki papierosów. Zwolennik cygar może wybierać tylko między cygarami „Favoritas” i „Delicias”.



# Szpital Magdaleny będzie zamknięty

## skoro rząd nie przyjdzie z pomocą władz samorządowym Łodzi

### Zniesiona ma być też rejestracja przymusowa prostytutek

Ostatnio coraz częściej kolportowane są po mieście pogłoski o zamierzonej likwidacji szpitala Marji Magdaleny w Łodzi.

Jak wiadomo, szpital ten przez znaczony jest dla wenerycznie chorych prostytutek, a utrzymywany przez magistrat m. Łodzi.

W zrozumieniu doniosłości walki z chorobami wenerycznymi nasze władze samorządowe byłyby krociowe sumy na utrzymanie szpitala, uważając, że opieka nad prostytutkami, istotami biednymi, a jednocześnie mającymi kontakt ze wszystkimi prawie sferami ludności, ciąży na społeczeństwie łódzkim.

Przez długie lata w budżecie figurowały wielkie sumy na utrzymanie szpitala. Od 1915 roku tylko raz jeden, w roku 1923, rząd przyszedł miastu z pomocą, dając jednorazową, długoterminową pożyczkę w kwocie 50 tysięcy marek.

Utrzymanie szpitala na ulicy Tramwajowej wraz z częściowym subsydjowaniem urzędu sanitarno-obyczajowego, sekcji walki z chorobami wenerycznymi i propagandą w ciągu ostatnich trzech lat dosięgło sumy 4 milionów złotych.

Obecnie, w dobie kryzysu i powszechnej redukcji wydatków, tak wielkie sumy muszą ulec redukcji, lub

magistrat musi otrzymać jakies poważne subsydia na dalsze u-

trzymywanie szpitala Marji Magdaleny.

Łódzkie władze samorządowe sporządziły odnośny memoriał, który przesłany został do ministerstwa pracy i opieki społecznej

z prośbą o szybkie rozpatrzenie. W memoriale tym, magistrat wskazuje na doniosłość utrzymania szpitala, cytując cyfry wydatków dotąd poniesionych oraz dane, świadczące o rozmiarach walki, jaką miasto prowadzi dotąd z chorobami wenerycz-

nemi. W szpitalu Marji Magdaleny w ubiegłym roku, na 92 płatne chore, było aż 2.980 bezpłatnych.

Poprzednie lata charakteryzują się mniej więcej temi samymi cyframi.

Dalsze redukcje wydatków aczkolwiek bardzo nieznaczne, przewidziane są również w formie sensacyjnego planu zniesienia rejestracji prostytutki, o którym już wiele mówi się od dłuższego czasu.

By w obu tych sprawach uzyskać najbardziej dokładne informacje, zwróciliśmy się do czynników miarodajnych i przeprowadziliśmy krótki wywiad z jedną najlepiej poinformowaną osobistością.

— Niestety — informuje nas nasz rozmówca — pogłoski o ewentualnej likwidacji szpitala Marji Magdaleny w Łodzi są ślawdziwe, a

likwidacja leży całkowicie w sferze możliwości.

Magistrat wystosował memoriał, dotychczas niezalutwany.

— Czy bez pomocy ze strony ministerstwa niema mowy o utrzymaniu szpitala?

— Władze samorządowe dotychczas robiły co mogły i nadal będą robić co w ich mocy.

Utrzymanie szpitala wymaga wielkich funduszy,

sięgających 200 tys. złotych rocznie, a pieniędzy coraz mniej... Salomon również nie nalewał z próżnego...

— W wypadku odmowy subwencji,

kiedy należy się spodziewać likwidacji szpitala?

— W każdym razie nie wcześniej jak w sierpniu lub październiku przyszłego roku.

W kwietniu kończy się rok budżetowy i w najgorszym razie, od wtedy zacznie się likwidacja częściowa...

— Częściowa?

— Tak. Zniknięcie szpitala z powierzchni, wymaga, rozumie się, dłuższego okresu czasu. Likwidacja odbędzie się oddziałami.

W innych szpitalach magistrat starać się będzie utworzyć oddziały dla wenerycznie cho-

rych prostytutek i stopniowo chore będą przeniesione. Takie oddziały dla prostitutek istnieją już w Warszawie w szpitalu św. Łazarza. Rozdział między wenerycznie choremi prostytutkami a innymi chorymi na tę samą chorobę, jest konieczny. Dla żadnej ze stron

świąteczny nie byłoby miłe.

— O ile zmniejszy to wydatki?

— Bardzo znacznie. Koszta utrzymania gmachu, lekarzy, personelu sanitarnego i administracyjnego. W innych szpitalach wszystko to jest objęte budżetem, a jeden oddział więcej w każdym z nich, nie spowoduje tak wielkiego wzrostu kosztów. Zatraci się jedynie jak gdyby autonomja szpitala, jako miejskiego.

— A cóż z projektem zniesienia rejestracji prostitutek?

— Projekt ten nie jest nowy. W każdym razie na płaszczyźnie budżetu, o który obecnie chodzi najbardziej, zniesienie rejestracji nie zmniejszy poważnie wydatków. Zmiana systemu rejestracji nie znosi ustawowego obowiązku leczenia. To raczej zmiana administracyjna, stosowana już zresztą w szeregu państw europejskich. Abolucjonizm, znoszący czarne książki i rejestry, pozwoli każdej prostytutce zerwać więzy ze swoim hańbiącym zawodem. Nie będzie przymusu osobistego, natomiast

przymus leczenia w wypadku ujawnienia choroby.

To wszystko jednak tylko w bardzo nieznacznym stopniu obniży koszta, związane z opieką nad prostytutką.

**Maquillage zł. 2**  
**Institut de Beauté**  
**POMA**  
 6-go SIERPNIA Nr. 3, II piętro, front  
 Tel. 204-91  
 Godziny przyjęć: 10—2 i 4—7 popoł.  
 Usuwanie piegów, wągrów i zmarszczek. — Racionalny masaż twarzy. — Niezawodne wskazówki w dziedzinie pielęgnowania cery.

## Dziś zapadnie decyzja czy sezonowcy otrzymają zapomogi

Jak się dowiadujemy, związki za wodowe robotników sezonowych, mimo odmown. odpowiedzi, otrzymanej od ministerstwa pracy i opieki społecznej w sprawie zapomóg dla

sezonowców, którzy przepracowali tylko 3 dni w tygodniu — czynią w dalszym ciągu energiczne starania w kierunku zabezpieczenia bytu zwolnionych robotników w okresie zimy.

Jak wiadomo, naskutek interwencji związków u wojewody Jaszczolta i posłów grupy robotniczej BB, wyjechał do stolicy pan wojewoda łódzki.

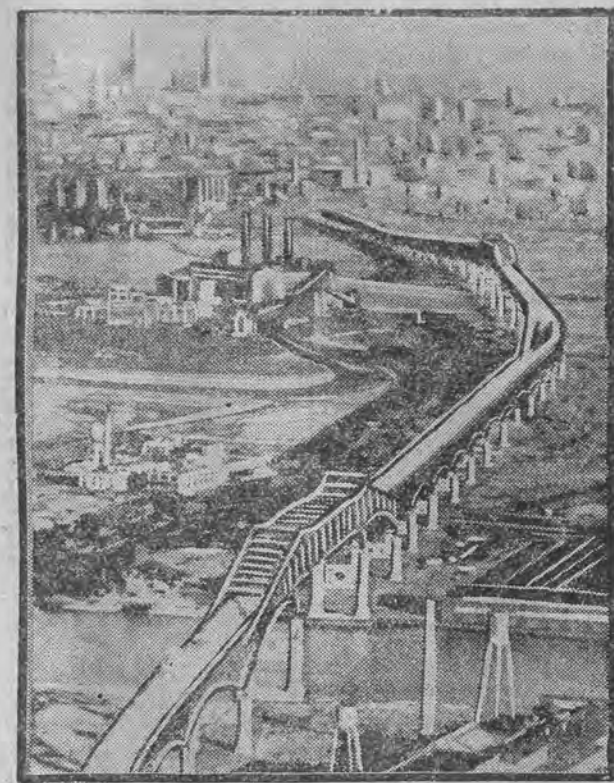
Ponieważ przyjazd pana wojewody do Łodzi z konkretnymi informacjami ma nastąpić dzisiaj rano, delegacja związków zawodowych sezonowców, zwróciła się w dniu wczorajszym do naczelnika Jagielly z prośbą o wyznaczenie audjencji u woj. Jaszczolta na dzisiaj o godzinie 12-iej w południe.

Konferencja taka została wyznaczona i dziś rozstrzygnie się prawdopodobnie definitywnie sprawa po mocy zasiłkowej dla robotników sezonowych.

### WIECZÓR DYSKUSYJNY D HANDLOWCÓW

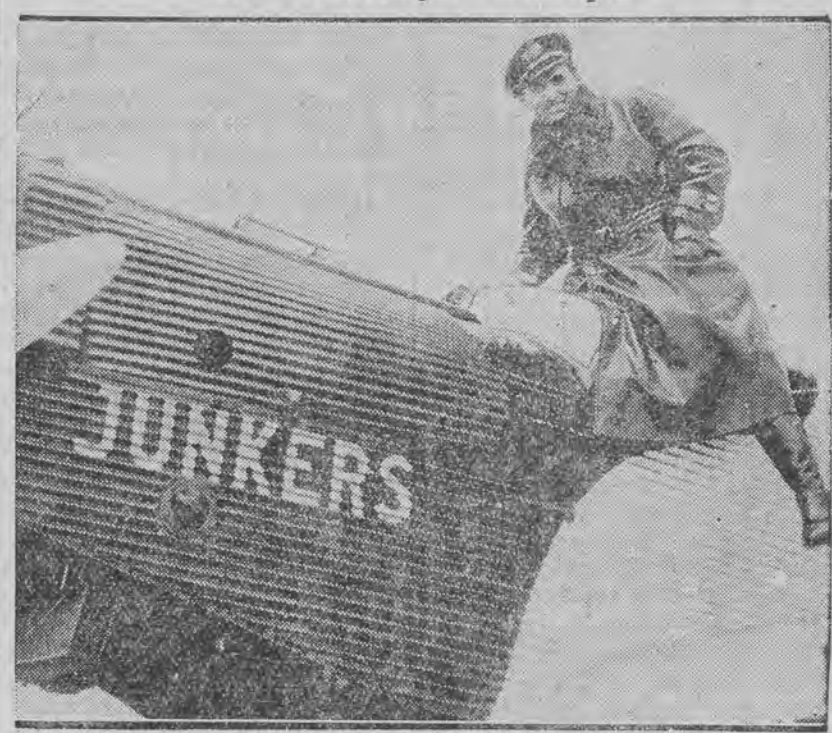
W sobotę, dnia 17 b. m. o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się w lokalu łódzkiego związku zawodowego pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych (Piotrkowska 85 — Al. Kościuszki 28) wieczór dyskusyjny n. t. „Związki zawodowe a chwila obecna”. Wstęp wyłącznie dla członków związku.

## Olbrzymia autostrada



wybudowana w formie wiaduktu, łączy miasta amerykańskie Jersey i Neuwark. Koszt jej budowy wyniósł około 170 milionów złotych.

## Lot Australja—Europa



Niemiecki lotnik Bertram w Melbourne

**Dźwiękowy Kino-Teatr**  
**„CAPITOL”**  
 Dziś i dni następnych!

**Biała Trucizna** z mistrzem **JARACZEM** i **Marją Zarebińską** w rolach głównych  
 ŚPIEWY: MIECZYŚLAW FOGG. — TAŃCE: PARNELL i HALAMA  
 Początek codz. o 4.30, w sob. i niedz. o 12.30. Ceny miejsc niższe! Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń!

**Kino-Teatr**  
**SPLENDID**  
 Dziś i dni następnych!

**Warner Brothers** prezentuje genialnego tragika amerykańskiego **E. ROBINSONA** i prześliczną **Loretę JOUNG** w wiekim filmie produkcji 1932 | 33 roku p. t.

**ZEMSTA TONGA (THE HATCHET MAN)**  
 w dramacie chińczyka, jego miłości i namiętności.  
**Ceny miejsc niższe!**

Początek seansów o godz. 8-iej i 10.15 w. Passe-partouts i bilety wolnych wejść bezwzględnie nieważne. Aparatura Western Electric



# Kto wygrał na loterii?

**Zł. 20.000 na nr. 141129**  
**Zł. 15.000 na nr. 100671**  
**Po zł. 5.000 na n-ry: 24084 137456 3828**  
**Po zł. 2.000 na n-ry: 75486 97897**  
**Po zł. 1.000 na n-ry: 117604 134908**  
**Po zł. 500 na n-ry: 64004 15312 112405 103934 117107**  
**Po 400 na n-ry: 100011 58254 134608 6387 91506 58280 116179 58280 89112**  
**Po 250 na n-ry: 99697 75243 96752 119330 43611 15908 3246 96992 57484**  
**pr. 93536 95097 61053 57830 145626 65908**  
**Po 200 na n-ry: 92130 134857 24683 106394 88098 96974 106658 24175 14774 23037 117989 130684 109717 55888 43747 1537 98610 129004 25580 83033 81857 103922 126093 135981 132948 113525**  
**Premiowane (powtórnie wygrały):**  
**68687 11410 39481 66591 6190 50905 8176 76019 139419 139932 52323 89783 130618 112774 134254 50919 1469 85903 86306 109523 73328 101643 87037 68460 1756 74438 57484 86343 6231 110742 124791 46939 22689 57746**

**STAWKI:**  
 21 55 134 05 217 20 34 555 601 965 1017  
 110 60 289 302 571 82 611 716 33 980 94 2518  
 3213 569 712 49 253 4016 86 162 226 58 365 69  
 429 46 94 651 912 5048 178 423 528 33 6091 171  
 809 904 46 7593 743 920 75 9093 298 528 644  
 734 879.  
 10380 902 43 68 11162 285 514 77 783 850  
 903 61 12202 361 544 899 962 13071 93 148 67  
 216 359 843 914 92 14090 99 122 552 15294 333  
 52 412 50 584 16313 478 643 927 171119 358 90  
 425 600 12 717 18153 200 88 94 384 429 554 603  
 63 68 809 59 19018 153 220 433 861.  
 20122 67 321 91 378 520 638 858 21195 228  
 42 685 890 914 22 22090 354 479 602 45 806 15  
 97 924 23193 235 325 439 511 82 910 21 24008  
 258 329 32 439 48 517 614 78 704 875 961 78.  
 25264 83 85 342 45 69 409 768 26018 24 221  
 333 97 27059 76 122 240 333 406 39 524 37 626  
 82 735 854 28211 91 658 740 29080 103 6 19 627  
 721 807 69 72 901 30 72.  
 30142 78 490 93 884 950 74 31003 52 105 212  
 583 650 757 32074 127 422 59 671 748 93 981  
 33109 94 204 8 528 712 25 858 34173 217 339 503  
 9 62 794 843 35135 405 792 806 87 904 36285 305  
 47 517 777 844 37062 68 105 436 42 69 693 706  
 823 72 38109 269 82 365 592 829 39468 95 537  
 678 786.  
 40066 149 574 693 830 920 41471 671 980  
 42034 57 143 75 249 436 887 946 56 97 43004 85  
 222 306 469 515 666 84 767 932 44557 45023 176  
 205 29 322 403 586 92 819 41 51 953 46036 98  
 164 337 75 475 707 46 91 47145 753 959 89  
 48285 610 74 847 74 49037 69 91 607.  
 50577 51215 476 580 810 52366 70 574 691 703

52 802 85 53313 30 383 451 585 95 54169 74 517  
 55090 231 366 413 84 643 733 56146 334 69 634  
 82 726 29 37 57015 74 223 62 603 41 854 58288  
 447 666 94 59150 268 840 911.  
 60044 45 535 57 61072 215 302 5 61 453 639  
 728 913 40 62096 113 15 65 223 48 54 94 305 673  
 752 838 93 63156 58 734 64212 53 631 75 633  
 70327 66 816 958 65068 306 451 861 66010 48  
 192 235 351 626 863 66 900 83 67107 74 292 339  
 94 479 589 803 957 68067 367 406 72 732 839  
 69062 83 105 35 345 443 90 588 767.  
 70273 300 16 566 746 880 998 71022 229 363  
 606 51 717 18 882 72038 201 6 383 453 541 890  
 73115 432 67 69 659 803 31 74027 88 207 16 38  
 66 98 438 517 36 977.  
 75190 227 333 424 31 501 88 757 856 76003  
 53 168 80 211 43 89 383 478 682 795 803 77136  
 91 407 521 77 680 78124 227 424 99 677 788 973  
 79199 302 27 45 459 811 925.  
 80098 131 417 602 931 96 81253 505 67 71 857  
 21 82148 717 932 83 83143 296 432 43 587 886  
 921 86 84238 79 429 658 78 879 85099 277 370  
 558 830 985 86035 237 455 620 808 993 87060  
 117 88 453 502 12 661 707 28 92 997 88024 52 109  
 91 230 454 577 626 765 805 970 89054 230 47 305  
 63 619 701 846 996.  
 90004 538 637 741 56 845 91170 277 91 376 531  
 64 632 87 941 78 92039 523 50 63 87 618 93069  
 149 81 536 74 667 77 746 94013 95 167 806 95198  
 312 65 643 51 66 713 838 937 59 83 93 96025 136  
 74 78 441 932 36 55 97004 42 128 573 802 913  
 98064 101 44 263 494 525 44 73 726 800 923 47  
 60 99081 294 481 534 37 613 719 968.  
 100046 104 41 237 85 343 457 552 822 101026  
 113 372 431 559 669 84 766 900 26 102218 593 94

## Serum przeciw syfilisowi

Lekarz wiedeński dr. M. Spitzer ogłasza artykuł o nowej metodzie leczenia syfilisu. Chodzi tu o serum, którym osiągnięto zadziwiające rezultaty. Serum to wstrzykiwało na luetykom, którym dotychczasowa metoda chemiczna niewiele pomagała. Straszliwe bóle głowy, na które luetycy cierpią, ustępowały już po kilku iniekcjach. Także i inne symptomy choroby pod wpływem iniekcji wykazują znaczne polepszenie.

## Pokojowa manifestacja radja

Międzynarodowa unja radjofoniczna zrzeszająca wszystkie radjo fonje europejskie zwróciła się do rozgłośni całego świata z projektem zorganizowania za pośrednictwem anten rozgłośni radjowych specjalnej audycji, która byłaby manifestacją pokojową pod hasłem „Pokój ludziom dobrej woli”. M. m. projektowane jest wygłoszenie odezwy przy dźwiękach dzwonów wszystkich krajów, która wzywałaby świat do zachowania pokoju. Jeszcze raz więc radjo zabierze głos jako czynnik międzynarodowego porozumienia, przyczyniając się do łagodzenia nieporozumień i wyrównywania różnic.

## Dzisiaj wieczorem cała Polska usłyszy o Łodzi

Dzisiaj o godz. 1.30 nada Polskie Radjo na wszystkie rozgłośnie polskie feljton red. Jana Pietrowskiego pod dziwnym i niecodziennym choć jednocześnie bardzo prostym tytułem: „Ludzie są dobrzy”...  
 W feljtonie tym kierownik popularyzacji „Łódzkiej skrzynki pocztowej P. R.” zapozna ogół radjosłuchaczy krajowych piękną działalnością łódzkiej rodziny radjowej, z radością zwycięstwem tego stawa rzyżenia na froncie walki z kryzysem moralnym.  
 Dobrze się stanie, że wszyscy polacy radjosłuchacze, którzy dotychczas z krótkich alarmujących notatek dziennikarskich czerpali wiadomości o szalejącym w naszym mieście kryzysie gospodarczym, poznają dzięki feljtonowi red. Piotrowskiego tę wielką siłę moralną, jaką ukrywa dusza łódzkiego robotnika. Tego robotnika, który nawet w dzisiejszych warunkach umie podzielić się kawalkiem chleba z jeszcze uboższym od siebie — biednym dzieckiem ociemniałym. (r)

# TEATR, MUZYKA I SZTUKA

## Z estrady koncertowej

### Irena Dubiska i Józef Turczyński

Niezbyt dużo publiczności zebrało się na środowym koncercie. Artysty polscy nie mają uznania w swoim kraju, publiczność łódzka bowiem pod tym względem nie różni się wiele od warszawskiej — uznaje tylko plombe zagraniczną. Tak zawsze było i na to niema rady.  
 Zwołeniicy komnatowej muzyki też nie dopisali, mimo, że afisz zapowiedział aż dwie sonaty skrzypcowe: S.-Saensa, utwór nieciekawy, choć skonstruowany z finezją i galijskim „esprit” i „Sonatę Kreutzerowską” Beethovena, zbyt już ograna, by mogła działać podniecająco na nerwy dzisiejszego słuchacza. Obydwa utwory były zbędne i niepotrzebnie przeciążyły i tak obfity program, na który złożyły się aż dwa recytale: fortepianowy i skrzypcowy.

Balladą As-dur Szopena rozpoczął Józef Turczyński swoją część solową, poświęcając zresztą cały program twórczości naszego piewcy narodu, w dziełach którego wszystkie kombinacje harmoniczne, wszystkie przeciwieństwa nastroju, wyrażone to porywem rytmów energicznych, to powiewem wstępień czułych, zmierzają do jednego celu: do ujawnienia jak można najbardziej charakterystycznego duszy twórcy. A dusza to złożona. Zaledwie porwała się do czynu, już popadła w żalność posępną, zaledwie zajaśniała uśmiechem, już przeżyła sama siebie zgrzytem niezadowolnienia, poczem znów następuje wylew serdecznego liryzmu, a wciąż dźwięczy nuta mazyckielska wielkiego roman tyka.

Prof. Turczyński wstępuje rzadko. Niewdzięczna praca pedagogiczna ten nieodzowny wamunek bytu, a zarazem zapora wszelakich dążeń artystycznych, jest temu przeszkodą, a jednak... Mimo widocznego przemęczenia fizycznego w grze Turczyńskiego nietylko nie dają się zauważyć luki w opanowaniu instrumentu, lecz, co jest podziwu godnym, talent jego znacznie się pogłębił. Kiedy ongiś w interpretacji jego dominowała strona tech-

## Notatki

Znany sowiecki satyryk Zoszczenko oświadczył na wieczorku, urządzonym przez moskiewską redakcję „Komsomolskaja Prawda”, że w ciągu swej dwunastoletniej działalności literackiej napisał 400 opowiadań. Niemal każde opowiadanie napisane zostało na podstawie faktycznych zdarzeń. „Gdybym miał pisać nie z życia — to fantazja moja byłaby niewystarczająca — powiedział Zoszczenko. Wszystkie swe motywy czerpałem z życia, opisywałem to co widziałem lub słyszałem. W ostatnich dwóch latach pracowałem bardzo mało. Nie spotykałem się z tak koniecznym poparciem, jakie potrzebne jest dla pisarza. Na rozkaz Centralnego komitetu partji komunistycznej przystąpiłem do pracy nad wielką nowelą satyryczną, w której opowiadam jak człowiek oddał swą młodość naszemu czasom.

## F. Halpern.

### Teatr „Ararat”

Al. 1 Maja 2  
 kier. art. M. BRODERSON.  
 Dziś i codziennie

### In Pinczew Tułt Szojn...

Dziś, piątek 2 przedst. o 7.45 i 10 w.  
 Jutro, sob. 3 o 4, 7.45 i 10 w.

### TEATR MIEJSKI

Dziś „Krzyżenie, Chiny”.

### TEATR KAMERALNY

Dziś „Szczęście od jutra”.

### TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.15 wiecz. nieodwołalnie po raz ostatni pełna humo operetka W. Cello „Lady Chic”

### DZISIEJSZA PREMIERA ZESPOŁU IDY KAMIŃSKIEJ.

Dziś w teatrze żyd. „Filharmonji” odbędzie się oczekiwana premiera głośnej sztuki Morozowicza - Szczykowskiej „Sprawa Moniki” (My kobiety), w której główną rolę kreować będzie znakomita artystka Ida Kamińska. Sztuka ta cieszyła się we wszystkich miastach ogromnym powodzeniem, a publiczność i krytyka przyjęła ją z wielkim uznaniem. Początek o godzinie 9-ej wiecz.

## Notatki

Znany sowiecki satyryk Zoszczenko oświadczył na wieczorku, urządzonym przez moskiewską redakcję „Komsomolskaja Prawda”, że w ciągu swej dwunastoletniej działalności literackiej napisał 400 opowiadań. Niemal każde opowiadanie napisane zostało na podstawie faktycznych zdarzeń. „Gdybym miał pisać nie z życia — to fantazja moja byłaby niewystarczająca — powiedział Zoszczenko. Wszystkie swe motywy czerpałem z życia, opisywałem to co widziałem lub słyszałem. W ostatnich dwóch latach pracowałem bardzo mało. Nie spotykałem się z tak koniecznym poparciem, jakie potrzebne jest dla pisarza. Na rozkaz Centralnego komitetu partji komunistycznej przystąpiłem do pracy nad wielką nowelą satyryczną, w której opowiadam jak człowiek oddał swą młodość naszemu czasom.

## Sowieckie wydawnictwo państwo

we opracowało plan wydania dzieł poetów sowieckich w r 1933. Według tego planu wyszłyby zbiory wierszy Altauzeja, Asiejewa, Bezymenskiego, Gorodeckiego, Zarowa, Isakowskiego, Golodnego, Lunikowa, Swietłowa i Utkina. Osobno wydane będą większe dzieła jak „Towariszesz Marx” Kirszanowa, „Chłjebzowod” Kazina, dalej wybrane wiersze Pasternaka, Bargańskiego, Tichonowa i in. Równocześnie wyjdzie pierwszy tom trzynastomiejscowej wierszowanej Selwińskiego p. t. „Encyklopedia rodziny Niedźwiedzia”. W pierwszej części Selwińskiej opisuje rozkład przedrewolucyjnej rodziny i zrewolucjonizowanie poszczególnych jej przedstawicieli.

## Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJENSKIEJ

W niedzielę, dnia 18 b. m. o godzinie 16 odbędzie się w sali filharmonji, Narutowicza 20 koncert wokalnno - instrumentalny pod dyktando prof. T. Rydera. Udział w koncercie biorą klasy chóralna i orkiestra prof. T. Rydera, klasy śpiewu solowego prof. A. Comte Wilgockiej i A. Różańskiego klasa fortepianowa prof. Dobkiewicza. Instrumenty dęte z klasy prof. J. Brandta. Bilety w cenie od gr. 50 do zł. 3.— do nabycia w kancelarji konserwatorjum, Traugutta 9 tel. 210-88.

## Czy wolno w teatrze gwizdać?

W dawnym teatrze Reinhardowskim w Berlinie, który obecnie prowadzi dr. Beer z Wiednia, wystawiono ostatnio nową sztukę Molnara „Harmonie”. Ponieważ po pierwszym akcie gdy spadła zasłona, odezwały się wśród publiczności syki i gwizdy, udał się dyrektor Beer w towarzystwie komisarza policji na widownię i wyprosił jednego z widzów, który gwizdaniem dał wyraz swemu niezadowoleniu. Oświadczone małkontentowi, że może sobie odebrać pieniądze za bilet przy kasie, ale ów widz zrezygnował z pieniędzy za bilet na rzecz funduszu bezrobocia. Następnego dnia protestował ów wydalony z teatru pan w prasie berlińskiej przeciwko postępowaniu dra Beera. Wiele dzienników berlińskich potępia postępowanie dra Beera, uważając, że widzowie mają prawo do wyrażania swego niezadowolnienia tak z gry, jak i ze sztuki.

## Koncert artystów ociemniałych

### odłożony do 15 stycznia

Jak już donosiliśmy, w dniu 18 grudnia r. b. miał się odbyć w teatrze Scala koncert artystów ociemniałych z Warszawy na rzecz akcji łódzkiej rodziny radjowej. Ze względu na nieprzewidywane przeszkody, jakie niespodziewanie stanęły na drodze L. R. R. — koncert ten został odroczony do dnia 15 stycznia 1933 roku. Bilety już zakupione będą ważne na koncert artystów ociemniałych w dniu 15 stycznia. (r)

## Andrzej Strug w Łodzi

W niedzielę, 18 grudnia r. b. o godz. 10.30 przed poł. w teatrze miejskim wygłosi najznakomitszy współczesny powieściopisarz Andrzej Strug odczyt na temat: „Między wczoraj a jutro”. Odczyt zorganizowany staraniem tow. uniwersytetu robotniczego. Pozostałe bilety w cenie od gr. 10 do 1 zł. można nabywać w sekretarjacie TUR (ul. Piotrkowska 89).  
 Odczyt autora „Złotego krzyża” wzbudził wielkie zainteresowanie w naszym mieście.

## Komunikat

Zarząd tymczasowy zw. zaw. wychowawców prywatnych zakładów opiekuńczych i przedszkoli za wiadomości iż w sobotę, dn. 15 b. m. o godzinie 7.30 wiecz. w lokalu przy ul. Cegielskiej 25 (wzrost inwalidów) odbędzie się I. walne zebranie członków związku.



## Mecz zapasniczy Wima—Unja

o mistrzostwo Łodzi

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w lokalu Unji, przy ul. Kałnej 2, o godz. 15 mecz o mistrzostwo drużynowe okręgu w zapasach między zespołami Wimy i Unji.

W pierwszym meczu zapasniczym o mistrzostwo okręgu w dniu 4 b. m. między Wimą a Sokolem został dla Wimy przyznany walkower, gdyż Sokół nie stawił się w wyznaczonym czasie do zawodów. Wobec tego w obecnej fazie rozgrywek o mistrzostwo drużynowe w zapasach na czele tabeli znajduje się Unja, która pokonała wysoko Sile w stosunku 15:6. Do mistrzostw nie zgłosiła się drużyna pabjanickiego Kruszendersa oraz PKS.

## Nowy talent w skoku wzwyż

Na ostatnich zawodach lekkoatletycznych w hali poznańskiej na specjalne wyróżnienie zasługuje młody zawodnik Zaborzyński, który w skoku wzwyż osiągnął doskonały wynik 182 cm. Zaborzyński posiada 2 m. wzrostu i zapowiada się rewelacyjnie.

Woda gorzka „Franolszka-Józefa” — łagodzi śle samopoczucie

# Jak Polska obeśle

## igrzyska olimpijskie 1936 roku

Przedewszystkiem jakoś, oświadcza prezes P.K.O., płk. Głabisz

Jak to będzie za cztery lata na stadionie w Grunewald? Oto przewodniczący Polskiego komitetu olimpijskiego p. Głabisz wystąpił na łamach prasy, omawiając skład reprezentacji Polski na olimpiadę w 1936 roku. Ponieważ zdajemy sobie doskonale sprawę, że opinia p. Głabisza jest kamieniem węgielnym dla przyszłej decyzji komitetu, poświęcamy jej więcej uwagi i przytaczamy najważniejsze tezy artykułu.

Przewodniczący PKO. trzyma się dalej zasady, że nie ilością a jakością naszych drużyn powinniśmy światu imponować, to znaczy, że igrzyska wolno będzie obesłać tylko takimi zawodnikami, którzy bez „cudów” mogą zdobyć czołowe miejsce.

O zimowej olimpiadzie zdanie prezesa PKO. jest następujące: „narcciarstwo — liczna i wszechstronna reprezentacja, przyczem po żądane jest włączenie do programu igrzysk biegu pań. Hokej prawdopodobnie też będzie reprezentowany, choć co do tego niema jeszcze żadnej pewności. Lyżwiarstwo nie ma się czem popisywać — udział wątpliwy, a saneczkarstwo i hobslejg — zupełnie wykluczone”.

Znacznie więcej miejsca poświęca p. Głabisz omawianiu programu głównych igrzysk, przyczem o piłkarstwie wspomina mimochodem że udział naszej drużyny jest możliwy tylko wtedy, jeśli odsunięte od turnieju zostaną zespoły zawodowców. Co się tyczy lekkiej atletyki p. Głabisz jest nastrojeny pesymistycznie. Czytamy: „W lekkiej atletyce trzeba będzie bardzo

popracować, by odnieść takie sukcesy, względnie mieć takie szanse, jak w Los Angeles. Część naszych obecnych superasów prawdopodobnie nie utrzyma się w formie do 1936 roku, częściowo z własnej winy. Czy i w jakiej ilości pojawią się nowe talenty na miarę światową, przyszłość okaże. Zależy to za równo od PZLA i jego klubów jak i od przypadku”.

To już zawiera wyraźną aluzję o niestosownym trybie życia, czy treningu niektórych zawodników. Ciekawe tylko o kogo tu chodzi?

W boksie widzimy obecnie zastój, jeśli nie spadek poziomu naszej czołowej klasy. Pojawiające się talenty, narazie nie dochodzą do poziomu naszych starych asów, którzy bez wyjątku przekroczyli już swój zenit. Materiał jest jednak liczny i wiele zależy od PZB, czy zostanie należycie wykorzystany i oszlifowany.

Renesans naszej hippiki jest wysoce prawdopodobny zwłaszcza, iż jej zasięg rozszerzył się na całą artylerję. Oczywiście, dużo zależy od umiejętnej polityki „końskiej”.

Wioślarstwo i szermierka — tak Gimnastyka, ciężka atletyka, zapasnictwo, kolarstwo — nie! Pływanie — kto wie...

W pozostałych działach programu olimpijskiego poziom nasz jest tak beznadziejnie niski, że obestanie ich w rachubę nie wchodzi. Reasumując, możemy liczyć na maksymalne obestanie igrzysk zimowych grupą liczącą 15 — 30 zawodników, zależnie od tego czy pojadą strzelcy i czy do roku 1936 pojawi się większa ilość lepszych talentów, niż obecnie można przypuszczać”.

Wkońcu p. Głabisz wzywa społeczeństwo, by zdwoiło wysiłek dokoła przygotowań do występu na berlińskiej olimpiadzie.

Ponieważ ostatnia konferencja prasowa Polskiego komitetu olimpijskiego odbyła się przed dwoma laty, enuncjacje osobiste p. Głabisza są jedynymi drogowskazami polityki tej kierowniczej placówki sportowej. To też autorowi należą się słowa uznania za gotowość podzielenia się swymi projektami i pogłębionymi z opinią publiczną.

## Czołowi bokserzy Ł.K.S.-u

wyjadą do Poznania

W styczniu urządzi w Poznaniu wielkie zawody bokerskie między klubowe tamtejsza Warta, na które zostali również zaproszeni czołowi pięściarze Ł.K.S.-u.

Jak się dowiadujemy na zawody te wyjadą zśród zawodników Ł.K.S.-u następujący pięściarze: Kimmczak, Piestrzyński i Krzywański I.

## Tłoczyński wyjedzie do Berlina i na Riwierę

Ignacy Tłoczyński rozpoczął już od kilku dni treningi tenisowe na krytym korcie tenisowym w nowo wybudowanym gmachu YMCA w Warszawie. Następnie Tłoczyński ma wyjechać na treningi do Berlina i na Riwierę. Prawdopodobnie w lutym odbędzie się w Sztokholmie w krytej hali mecz tenisowy Warszawa — Sztokholm.

## RYUNKI, PLAKATY,

dyplomy, adresy i t. p. wykonuje efektywnie

**E. SCHMIDT, Ks. Młyn 5**  
Tel. 126-89.

# 2 nokcauty na zawodach K. S. Geyer

Stahl II powalił Lipca, a Woźniakiewicz—Kijewskiego

Międzyklubowe zawody pięściarskie odbyte w dniu onegdajszym w sali Geyera dały następujące wyniki:

W wadze muszej Brzeczek (Zj.) przeważał w ostatnich dwóch rundach nad Wojcie-

chowskim (G), odnosząc zwycięstwo na punkty. W tej samej wadze walczyli również Antczak (Ł.K.S.) z Królikowskim (G), produkując boks na niskim poziomie. Tu dano wynik nierozstrzygnięty.

W wadze koguciej bardziej agresywnym okazał się Wiesław (S), który miał za przeciwnika Kruma (G), to też wynik tej walki winien być raczej remisowy, niż zwycięski dla Kruma.

Nieczysto walczył Krzywański (Ł.K.S.) z Zającem (G). Miał on pewną przewagę i jemu przyznano zwycięstwo na punkty.

Graczyk (IKP.) walczył ładnie z Wolfowiczem (B. Kochba), po którym spodziewano się daleko więcej. Graczyk walczył defenzywnie, nie dając przeciwnikowi ani razu okazji do zadania skutecznego ciosu z prawej i punktował zwyciężając też pewnie.

W wadze piórkowej łatwe zwycięstwo odniósł Woźniakiewicz (G) bijąc już w pierwszej rundzie przez k. o. prymitywnego Kijewskiego (Zj.) Walka trwała 2 m. 8 s.

Bardzo żywo walczył Wilk (G), atakując przez cały czas Owczarka (IKP.). Mimo że prze-

ciwnik jego był cięższy, Wilk zwyciężył na punkty.

Również wysokie zwycięstwo odniósł Ostrowski (G) nad Zającem (Zj.), który okazał się zbyt słabym przeciwnikiem dla wykazującego znaczne postępy pięściarza Geyera.

Najciekawsze spotkanie dała para Lipiec (G) — Stahl II (Ł.K.S.). Już w drugiej rundzie Stahl II doprowadził do groggy przeciwnika, Lipcowi nie pomogła przerwa i w trzeciej rundzie zasypany ciosami Stahla jest niezdolny do dalszej walki. Sędzia przerywa ją i ogłasza zwycięstwo przez techniczne k. o. Mimo zwycięstwa Stahl wykazał swą słabą stronę: jest nią brak krycia. Na to może sobie pozwolić tylko tak twardy zawodnik jak on.

W ringu sędziował p. Sirola. Punktowali pp. Landeck Wolf i Kwast.

## Meble

najlepsze i najpiękniejsze po najniższych cenach na być można tylko u

**A. WAJCMANA**  
Sienkiewicza 23,  
róg Moniuszki tel. 191-06

## Czas skończyć z tym skandalem! Nagle odwołanie meczu Śląsk—Poznań jest nową kompromitacją Poznania

Do Polskiego związku bokserkiego nadeszły już odpowiedzi ze wszystkich związków okręgowych w sprawie weryfikacji meczu o drużynowe mistrzostwo Polski IKP. — Policjny KS. Ostatecznie o wyniku referendum tego na niekorzyść IKP zdecydował okręg poznański, który zajął stanowisko nieprzychylnie dla łodzian.

Nie jest to jeszcze ostateczna decyzja, gdyż, jak wiadomo, IKP. po rozpisaniu samego referendum zwróciło uwagę, że jeżeli wolno było Policjnyemu K. S. uzasadnić swój protest, należy się i jemu prawo przedstawienia sprawy z ich punktu widzenia, a co ważniejsze w referendum tem winno być podane uzasadnienie decyzji zarządu PZB., która, jak wiadomo, poszła po myśli łodzian.

Pierwsze odpowiedzi, nadeszły od okręgów, powzięte zostały bez uwzględnienia tego, że nie są obowiązujące. Jeśli zaś okręgi zajmą to samo stanowisko po zapoznaniu się z wywodami drugiej strony,

wtedy dopiero uchwała miałaby moc obowiązującą.

W każdym razie możemy dziś po wiedzieć, że IKP. nie ma najmniejszego zamiaru rozgrywać po raz wtóry spotkania z Policjnym KS. Powtórzenie zawodów jest możliwe tylko w tym wypadku, gdyby zarząd IKP zdecydował się na dalsze dochodzenie swych praw. W tym wypadku instancją odwoławczą byłby Związek związków. Dotychczas IKP. nie otrzymało oficjalnego zawiadomienia od PZB.

Obecnie okazuje się, że mecz Poznań — Śląsk, który miał się odbyć w najbliższą niedzielę, a dla którego zarząd PZPB zdecydował się odwołać wyznaczony w terminie tym mecz finałowy o mistrzostwo Polski IKP — Warta, został odwołany. Jest to jeden dowód więcej, iż w Poznaniu działały wpływy zakulisowe. Miał na ringu, walka o tytuł mistrza rozgorzała na dobre przy osławionym zielonym stoliku. Czas na wyższy, by skandalicznym stosunkom tym położyć kres.

### BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY

Dźwiękowego Kina

## „CAPITOL”

### „MATA-HARI”

najwspanialsza kreacja GRETY GARBO w roli kobiety — kurtyzany — szpiega

## Człowiek, którego zabiłem

Reż. Ernesta Lubicza Lionel Barrymore, Nancy Carroll, Philips Holmes.

### Komenda Serc (Liebeskommando)

z Gustawem Freilichem i Dolly Haas

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artystyczny pomysł, reżyserji i pięknej oprawy muzycznej!

KINO I TEATR  
**CZARY**  
Dziś i dni następnych!

## Nasz tradycyjny przedświąteczny Tani Tydzień!

1) Upiór Paryża W roli głównej John Gilbert

Wszystkie miejsca na wieczorowe seanse po 50 gr. i 75 gr.

2) „Czarny Dan — postrach cowbojów” W roli tytułowej FRED COHLER

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. — Początek o g. 4-ej

„LUNA”  
Dziś i dni następnych!  
Nadprogram: 1) Aktualn. kraj.  
2) Tygodnik dźwiękowy Foxa

Potężny dramat kobiecy niewinnie posądzonej p. t.

# Królowa Podziemi

z Joan Crawford i Robert Armstrong w rolach głównych.

Początek o godz. 4 po poł. W soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12 w poł.



**Listy zastawne**

Przed kilkoma dniami rząd wniósł do sejmku projekt ustawy o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne towarzystw kredytowych miejskich i ziemskich. Projekt ten odbił się głośnym echem wśród szerokich sfer naszego społeczeństwa, żywo zaniepokojonego radykalnymi zmianami w dziedzinie kredytu długoterminowego. Jak wynika z treści powyższego projektu, nowe prawo zamierza ustanowić:

1) obniżenie oprocentowania listów zastawnych i obligacji towarzystw kredytowych, banków hipotecznych i komunalnych w ten sposób, by dotychczasową stopę procentową tych papierów obniżyć do 5 wzgl. 4 i pół proc.

2) przedłużenie okresu umorzenia tychże listów zastawnych i obligacji,

3) ustalenie nowych planów amortyzacyjnych,

4) skonwertowanie wierzytelności, spłacalne w trybie stopniowej amortyzacji długoterminowej.

Pozatem projekt upoważnia towarzystwa kredytowe ziemskie do zapisania na swoją rzecz, na hipotekach obciążonych nieruchomości, dodatkowych wierzytelności w 4 i pół proc. listach zastawnych lub w gotowiznie w wysokości 5 proc. sumy nominalnej wierzytelności skonwertowanej. Te dodatkowe wierzytelności, wyrażone w listach zastawnych, będą miały równe pierwszeństwo w poprzedniemu wierzytelnościom tej instytucji, wyrażone zaś w gotowiznie — pierwszeństwo po wierzytelnościach tej instytucji, lecz przed innymi wierzytelnościami hipotecznymi. Wpisy takich wierzytelności dodatkowych mogą być dokonywane na hipotece obciążonej nieruchomości na jednostronny wniosek towarzystwa kredytowego bez zgody wierzycieli i poszczególnych dłużników.

Jak widzimy, nowe prawo wprowadzić ma gruntowne, przymusowe zmiany w dziedzinie kredytu długoterminowego. Dotychczas listy zastawne niektórych państwowych papierów premjowych, cieszyły się największym zaufaniem i stanowiły przedmiot lokaty oszczędności. Drobny wierzyciel, posiadacz listu zastawnego, był pewien, że jego oszczędności, ulokowane w tych papierach, mają gwarancję hipoteczną i że warunki umowy, spisane na każdym egzemplarzu listu zastawnego i częścioro na każdym kuponie, nie mogą być przez nikogo zmienione. Wierzyciel taki nie mógł bowiem przypuszczać, że do jego prywatnej cywilnej umowy z towarzystwem kredytowym wkroczy państwowy przez wydanie ustawy, zmieniającej gruntownie jej osnowę, ponieważ wie, że umowa jest prawem dla stron, które ją zawarły, a tembardziej umowa, zabezpieczona hipotecznie.

Uchwalenie takiego prawa przez nasze organy ustawodawcze pociągnie za sobą nieobliczalne skutki. Możliwość zmiany istotnych warunków cywilnej umowy przez ustawę wprowadzi chaos do podstawowych stosunków społecznych, bo nikt nie będzie pewien, czy jutro nie wyjdzie ustawa, która innej znów kategorii umów tak samo nie zmieni na niekorzyść jednej ze stron.

Przepisy powyższego projektu do prowadzą w rezultacie do wywłaszczenia części majątku posiadaczy listów zastawnych i obligacji towarzystw kredytowych. Obowiązujące przepisy o wywłaszczeniu warunkują możliwość ekspropriacji względami publicznymi i wyższym dobrem społecznym, a nadto za słusznym (Konstytucja), wzgl. nawet uprzednim i słusznym wynagrodzeniem (Kodeks cywilny Napoléona). W danym wypadku, abstrahując od wątpliwej korzyści dłużników hipotecznych, — brak

**Sanacja koncernu Ejtingona przeprowadzona bez udziału banków niemieckich**

Jak już donieśliśmy, w swoim czasie bawił w Moskwie prezes Ejtingon wraz z bratem swym p. Ejtingonem z nowojorskiej centrali koncernu „Ejtingon Child Company”. Przedmiotem rokowań była sprawa przedłużenia umowy z rządem sowieckim w sprawie monopoli importu futer rosyjskich.

Niezależnie od tego odbył się szereg konferencji, mających na celu

**reorganizację koncernu Ejtingona,**

posiadającego swą centralę w Nowym Jorku. Rokowania te między przedstawicielami zainteresowanych banków niemieckich i amerykańskich doprowadziły do zawarcia układu. Na podstawie tego porozumienia

banki niemieckie skreślają całkowicie swe należności posiadane w poszczególnych przedsiębiorstwach Ejtingona, należących do koncernu, t. j. w fabrykach i zakładach w Nowym Jorku, Lipsku i Łodzi.

Gwarancje udzielone w swoim czasie przez banki niemieckie tym 3 firmom z tytułu zobowiązań bankowych zostają zlikwidowane na podstawie należności koncernu. Na należności te składają się weksle klienteli w wysokości 1,7 miliona marek oraz należności gruntykowe oszacowane na 5,5 miliona marek.

Jak wiadomo, wszystkie banki zaangażowane w koncernie Ejtingona udzieliły przedsiębiorstwu tej firmy moratorium na okres do kwietnia 1933 r.

W koncernie tym zainteresowanych jest 16 wielkich banków, których należności wynoszą około 50 milionów złotych.

Z sumy tej przyrąda na 13 banków angielskich i amerykańskich około 35 milionów złotych, reszta zaś na 3 banki niemieckie. Oprócz tego istnieje szereg innych zobowiązań a m. in. długi towarowe w niewielkiej zreszta ilości, gdyż koncern ten realizował swe wielkie operacje zakupów, pokrywane gotówką względnie przy pomocy banków.

Obecna sytuacja koncernu, ma swe źródło w depresji koniunkturalnej na rynku futrzanym, na którym nastąpił spadek cen.

Przez porozumienie z bankami reorganizacja koncernu Ejtingona, który dzisiaj należy do najpotężniejszych firm futrzanych, będzie wydatnie ułatwiona.

Ze strony banków niemieckich po likwidacji starych zobowiązań nie wyrażono tendencji do odnowienia tych kontaktów, co będzie musiało niewątpliwie pociągnąć za sobą o-

graniczenie działalności placówki lipskiej.

Na terenie spółki akcyjnej N. Ejtingon w Łodzi, żadne zasadnicze zmiany nie zajdą.

**Upadłości, nadzory, układy**

W listopadzie ogłosił sąd handlowy upadłość Marjanowi Fajnerowi, handlującemu zagranicznymi surowcami.

Na zebraniu wierzycieli nie stawili się ani jeden wierzyciel, wobec czego sędzia komisarz prosił sąd o umorzenie postępowania upadłościowego. Obecnie wpłynęło podanie pełnomocnika firmy „Abegg i S-ka”, o nieumarzanie postępowania oraz zlecenie sędziemu komisarzowi wyznaczenia powtórnego terminu zebrania wierzycieli, celem do konania wybaru syndyka.

Pełnom. firmy „Abegg i S-ka” nie zgłosił się na zebranie z powodu przeoczenia. Oświadczył w imię

**50 proc. wywozu stanowi przedza czesankowa**

W ciągu miesiąca listopada r. b. wywieziono ogółem z Łodzi przedzy czesankowej niebarwionej 241,441,11 kg., wart. zł. 2,460,630, przedzy zaś czesankowej barwionej — 15,649 kg., wartości zł. 188,622. Ogólny więc eksport przedzy czesankowej w omawianym miesiącu wyniósł: 256,490,11 kg. wartości zł. 2,460,630.—

Eksport przedzy czesankowej stosownie do wyżej wymienionych danych stanowi prawie 50 proc. całego eksportu włókienniczego w m. listopadzie. (ag.)

**Dokąd eksportuje Łódź!**

**Anglia na czele odbiorców**

Na podstawie danych związku eksport. polskiego przemysłu włókienniczego, eksport włókienniczy w listopadzie według krajów przeznaczenia przedstawiał się następująco:

Rumunia — 31,251,4 kg., wartości zł. 158,741.—, Lotwa — 257,3 kg., za zł. 3,355.—, Niemcy — 45,751,4 kg., wartości zł. 174,652.—, Węgry — 1,495,3 kg., wartości zł. 2,978.—, Norwegia — 377 kg., za zł. 4,437.—, Palestyna — 1,480,5 za zł. 10,372.—, Holandia — 76,987,2, wartości zł. 490,186.—, Jugosławia — 5009,9 za zł. 6,356.—, Afryka — 15,651,3 za zł. 56,811.—, Persja — 7,846,6 za zł. 62,979.—, Cypr — 328,1, wartości zł. 3,198.—, Ameryka — 3,893,6 wartości zł. 18,863.—, Szwecja — 570,9 za zł. 8,973.—, Egipt — 18 kg., za zł. 96.—, Austria — 220,7 kg., wartości zł. 2,116.—, Italia — 257,9, za zł. 1,589.—, Argentyna — 125 kg., wartości zł. 801.—, Danja — 245,1 kg., za zł. 4,162.—, Grecja — 1,993,9, za zł. 17,511.—, Syria — 1,923 kg., wartości zł. 11,595.—, Francja — 12,207 kg., wartości zł. 56,774.—, Luksemburg — 3,4 kg., wartości zł. 79.—, Maroko — 1,162 kg., za zł. 19,730.—, Malta — 11,2 kg., wartości zł. 148.—, Belgja — 1,023 kg., wartości zł. 7,730.—

Chiny — 4,199,1, wart. zł. 69,828, Indie — 3,630,4 kg., za zł. 19,370, Estonia — 318,1 za zł. 3,546.—, Anglia — 109,931,5 za zł. 506,674, Szwajcaria — 1,548,1, wartości zł. 15,495, Rosja — 65,8 za zł. 2,978, Norwegia — 377 kg., za zł. 4,437, Palestyna — 1,480,5 za zł. 10,372.—, Holandia — 76,987,2, wartości zł. 490,186.—, Jugosławia — 5009,9 za zł. 6,356.—, Afryka — 15,651,3 za zł. 56,811.—, Persja — 7,846,6 za zł. 62,979.—, Cypr — 328,1, wartości zł. 3,198.—, Ameryka — 3,893,6 wartości zł. 18,863.—, Szwecja — 570,9 za zł. 8,973.—, Egipt — 18 kg., za zł. 96.—, Austria — 220,7 kg., wartości zł. 2,116.—, Italia — 257,9, za zł. 1,589.—, Argentyna — 125 kg., wartości zł. 801.—, Danja — 245,1 kg., za zł. 4,162.—, Grecja — 1,993,9, za zł. 17,511.—, Syria — 1,923 kg., wartości zł. 11,595.—, Francja — 12,207 kg., wartości zł. 56,774.—, Luksemburg — 3,4 kg., wartości zł. 79.—, Maroko — 1,162 kg., za zł. 19,730.—, Malta — 11,2 kg., wartości zł. 148.—, Belgja — 1,023 kg., wartości zł. 7,730.—

Ogólny eksport w miesiącu sprawozdawczym wyniósł 323,188,1 kg., wartości zł. 1,739,054.— (ag.)

niem, na którym nastąpił spadek cen.

Przez porozumienie z bankami reorganizacja koncernu Ejtingona, który dzisiaj należy do najpotężniejszych firm futrzanych, będzie wydatnie ułatwiona.

Ze strony banków niemieckich po likwidacji starych zobowiązań nie wyrażono tendencji do odnowienia tych kontaktów, co będzie musiało niewątpliwie pociągnąć za sobą o-

graniczenie działalności placówki lipskiej.

Na terenie spółki akcyjnej N. Ejtingon w Łodzi, żadne zasadnicze zmiany nie zajdą.

**RYNEK PIENIĘŻNY**

**Warszawska giełda pieniężna**

**CZEKI.**

Belgia 123,60  
Gdańsk 173,35  
Holandia 358,85  
Londyn 29,35 29,40  
Nowy Jork — czek 8,025  
Nowy Jork — kabel 8,020  
Paryż 84,85  
Sztokholm 160,50  
Szwajcaria 171,75  
Berlin 212,45

**AKCJE.**

Bank Polski 86,50  
Parowozy bez kuponu za rok 1931 - 32.

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.**

4 proc. inwest. 89,50  
4 proc. inwest. seryjna 106,—  
5 proc. konwersyjna 40,25  
6 proc. dol. 57,75 57,00  
4 proc. dol. 53,— 52,75  
7 proc. stabilizacyjna 54,38  
54,75 54,63 55,— 55,25 55,—  
4 i pół proc. ziemskie 32,75 33,25 33,—  
5 proc. Warszawy 45,50 46,—  
8 proc. Warszawy 46,— 46,50 44,—  
8 proc. Częstochowy 42,50  
8 proc. Łodzi 42,— 41,50

**NOTOWANIA BAWELNY, NOWY JORK.**

Loco 6,20 grudzień 6,03 styczeń 6,03 luty 6,09 marzec 6,15 kwiecień 6,20 maj 6,27 czerwiec 6,31 lipiec 6,36 sierpień 6,42 wrzesień 6,48 październik 6,55.

**NOTOWANIA BAWELNY, NOWY ORLEAN.**

Loco 6,— grudzień 5,98 styczeń 6,01 marzec 6,14 maj 6,28 lipiec 6,14 październik 6,52.

**NOTOWANIA BAWELNY, LIVERPOOL.**

Loco — grudzień 4,91 styczeń 4,92 luty 4,92 marzec 4,93 kwiecień 4,95 maj 4,96 czerwiec 4,97 lipiec 4,98 sierpień 4,98 wrzesień 4,98 październik 4,99 listopad 4,99 grudzień 5,01 styczeń 5,03.

**NOTOWANIA BAWELNY, EGIPSKA.**

Loco — grudzień 6,76 styczeń 6,82 marzec 6,94 maj 7,04 lipiec 7,12 październik 7,23 listopad 7,25.

**NOTOWANIA BAWELNY, EGIPSKA.**

Loco — grudzień 6,55 styczeń 6,49 marzec 6,43 maj 6,41 lipiec 6,41 październik 6,35 listopad 6,34.

**NOTOWANIA BAWELNY, BREMA.**

Loco 7,01 grudzień — styczeń 6,65 marzec 6,82 maj 6,92 lipiec 7,03 październik 7,10.

**NOTOWANIA BAWELNY, ALEKSANDRIA.**

Sakkelaridis: styczeń 13,24 marzec 13,48 maj 13,62 listopad 14,23. Ashmouni: grudzień 11,59 luty 11,44 kwiecień 11,40 czerwiec 11,35 październik 11,18.

**Zwyżka bawelny na giełdzie nowojorskiej**

W dniu wczorajszym zanotowana na giełdzie bawelnianej w Nowym Jorku poważniejszą zwyżkę cen bawelny. Zwyżka ta oscylowała w granicach od 25 do 30 punktów. Celem zobrazowania zwyżki tej, podajemy porównania notowań bawelny z dnia 13 i z dnia 14 bm. (cyfry w nawiasach oznaczają notowanie z dnia 13 b. m., bez nawiasów z dnia 14 b. m.).

Nowy Jork: loco — (5,90) — 6,20 grudzień — (5,78) — 6,03, styczeń — (5,79) — 6,03, luty — (5,85) — 6,09 marzec (5,93) — 6,15 kwiecień — (5,97) — 6,20, maj — (6,03) — 6,27 (ag)



# Pierwsze spotkanie

mikrofonu ze słuchawkami

Fascynujące zagadnienie „niewidzialności” radjowego artysty, prelegenta lub speakera oddawna już zaprzęta uwagę teoretyków radjofonji. Niemal wszyscy oni uznali tę właściwość radja za czynnik do datni, pogłębiający istotną wartość słuchanego w ten sposób dźwięku lub słowa. Radjostłuchacz — twierdzili — nie widzi artysty, zatem jego uwaga nie dzieli się pomiędzy wrażenia wzrokowe a słuchowe, skupiając się dzięki temu wyłącznie na treści samego utworu. Jeden z najsłynniejszych i najbardziej popularnych speakerów amerykańskich nigdy nie dał się namówić na umieszczenie swej fotografii w prasie, pragnąc, aby dla milionów słuchaczy pozostał nazawse tylko „głosem z nieba” — obawiając się, że w przeciwnym razie straciłby na popularności. Kilka lat temu kierownictwo BBC. (radjofonji angielskiej) poszło jeszcze dalej. Dokonało ono ciekawego eksperymentu, nie ogłaszając przez czas pewien przez mikrofon ani też w swoich programach nazwisk artystów, występujących w słuchowiskach. W ten sposób radjostłuchacz nie podlegał sugestji nazwisk wielkich sław aktorskich, słuchając audycji bez uprzedniego specjalnego nastawienia.

Jednak szerokie koła radjostłuchaczy nie chciały się pogodzić z tym stanem rzeczy, zwłaszcza — gdy chodziło o jakąś ulubienicę lub ulubieńca. Pilnie przeglądano karty pism radjowych w poszukiwaniu ich portretów, zasypywano ich prośbami o fotografie. Była w tym czasem pusta ciekawość, była jednak sympatja, często nawet głębsza i wartościowa.

Więcej może, niż radjostłuchacze za widokiem artysty, tęsknił artysta za urządzeniem swego audytoryum. Dręczyła go niepokojąca zagadka, kto słucha, jak słucha i co mu audycja ta przynosi. Im poważniej, im głębiej artysta lub prelegent ujmował zagadnienie celów ideowych radjofonji, tem serdeczniej odczuwał ten brak osobowego kontaktu z „Wielkim Nieznajomym”, dla którego stawał przed mikrofonem. Rosło w nim pragnienie wyjścia ze studja na estradę lub mównicę.

I oto w niedzielę, dnia 4 grudnia na łódzkim odcinku radjowym te obopólne tęsknoty zostały zrealizowane. W największej sali teatralnej tego miasta, grupa artystów do skonała i oddawna znanych wszystkim radjostłuchaczom, wzięła zupełnie bezinteresownie udział w koncercie na dochód Łódzkiej Rodziny Radjowej, skupiającej radjostłuchaczy miejscowych w celu niesienia pomocy biednym dzieciom ociemniałym. W koncercie tym wystąpili: panie Marja Mokrzycka i Zofja Terne oraz pp. prof. Ludwik Urstein, Tadeusz Bocheński, Mieczysław Fogg, Tadeusz Luczaj i Jan Piotrowski.

Chwila, w której między tłumem radjostłuchaczy — widzów a artystami radjowymi podniosła się po raz pierwszy zasłona, była decydująca — a ten wzajemny entuzjazm który nieprzerwaną falą przez czas cały łączył widownię z estradą, stał się przekonującym i wzru-

szającym dowodem, że te „głosy z nieba” zeszedłszy na ziemię, znalazły na niej tylko najszczerzą wdzięczność. Do głębi serc wzruszeni artyści radjowi przeżyli moment niezapomniany, który umocnił w nich przekonanie, że pracując w radjo, tworzą rzecz dobrą, społeczną i że głosy ich, rzucane w mikrofon, nie przepadają w eterze bez echa.

Dzień 4 grudnia 1932 roku stanowi ważną datę dla naszej radjofonji. W dniu tym spotkał się po raz pierwszy mikrofon ze słuchawkami.

## Nowości gwiazdkowe

**Janina Porazińska. Wesola grama.** Z 30 kolorowymi ilustracjami i barwną okładką. (Wyd. M. Arcta).

Są to pełne humoru i życia opowiadania z życia szkolnego w IV oddziale szkoły powszechnej, oparte na motywach wychowania obywatelskiego. W każdym rozdziale autorka zrećnie przeprowadza zamierzoną ideę.

**Helena Grotowska. Jeniec z północy.** Z 7 rysunkami, w barwnej okładce. (Wyd. M. Arcta).

Na niewielkiej liczbie stron autorka w ciekawy sposób rozstrzuwa dzieje rodziny niedźwiedzi polarnych. Z książeczki tej młodociani przyrodnicy poznają barwnie oddalone kraje północy.

**Marja Buyno-Arctowa. Nasza małeńka.** Powieść dla młodzieży. Wydanie wytworne, ilustrowane. (Wyd. M. Arcta).

Powieść ta z pewnością wywoła duże poruszenie w licznych rzeszach młodych zwolenników sportu samochodowego. „Nasza małeńka” to samochód, na którym jego właściciel i kierowca, Wacek Zubrawski, dokonuje niezwykłych czynów, walcząc o ukryte skarby z szajką przestępców. Powieść poza interesującą treścią i zrećną intrygą, posiada duże wartości krajoznawcze, gdyż „Nasza małeńka” odbywa podróż po najpiękniejszych częściach naszego kraju.

**Janina Helm - Pirgowa. Zastęp.** Powieść dla młodzieży od lat 12 do 16. (Wyd. M. Arcta).

Zastęp stanowi grupę młodzieży szkolnej, pracującą bezpośrednio przed wybuchem wojny nad zachowaniem i krzewieniem ducha polskiego, wskutek czego ściągają na siebie prześladowanie władz rosyjskich. Powieść ta, trzymająca czytelników w nieustannym napięciu, bezwzględnie zwróci na siebie uwagę starszej młodzieży, jako pomost między teraźniejszością, a niedawną przeszłością.

Do akt. Nr. E. 346 | 1932

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13 zamieszkały w Łodzi przy ul. Pustej 13 na zasadzie art. 1080 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 29 grudnia 1932 r. od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Al. I-go Maja 37 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Berka Hamburgera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 2380.— Łódź, 5 12 32 r. Komornik L. Nabonowski

Do akt. Nr. E. 2543 | 1932

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13 zam. w Łodzi przy ul. Pustej 13 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 grudnia 1932 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. I-go Maja 57 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Mendla Dawida Weichselfisa i składających się z nawijarki firmy „Schweiter” Nr. 1279/28 oszacowanej na sumę zł. 455.— Łódź, dn. 12.12.32. Komornik (-) L. Nabonowski

Do akt. Nr. 2371—1932

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13 zam. w Łodzi przy ul. Pustej 13 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 29 grudnia 1932 r. od godziny 10-ej rano, w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Szlamy Stryta i składających się z różnych mebli oszacowanych na sumę zł. 460.— Łódź, 12.12.1932 r. Komornik (-) L. Nabonowski

# 36 godzin podróży dzieli nas od letniego słońca na lazurów wybrzeżu.

Informacji w sprawie podróży i pobytu udziela  
Oficjalne Przedstawicielstwo na Polskę Kolei Francuskich  
Warszawa, Ossolińskich 4, tel. 684-85, oraz wszystkie biura podróży.

Do akt. Nr. 1774 | 32

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 77-a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 grudnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy 28 puł. Strzel. Kan. 52 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do fir. Adolf Landau i składających się z sepulmaszyny i dwóch warsztatów oszacowanych na sumę zł. 2100 Łódź, dn. 29.11.32 Komornik (-) Antoni Jałowski

Do akt. Nr. 2920 | 32 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16 zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 17a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 11 stycznia 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Andrzeja 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Janiny i Stanisława Nowogórskich i składających się z mebli i towarów kolonialnych oszacowanych na sumę zł. 1641.50 Łódź, d. 14.12.1932 Komornik (-) Antoni Jałowski

Do akt. Nr. E. 2850 | 32 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 77-a na zasadzie art. 1030 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1932 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Andrzeja 32 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Adolfa Gońskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 440.—, Łódź, 29.11.1932 r. Komornik Antoni Jałowski.

Dr. med.

## Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopięciowe

Andrzeja 5, telef. 159-40  
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—1

## Dr. med. Ludwik Rapeport

UROLOG

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

przeprowadził się na ul. Cegielnianą 8

(dawniej 40)

tel. 286-90

Godz. przyjęć 9—10 i 6—8 wiecz.

Lekarz-Dentysta

## F. ZARYCKA

przeprowadziła się

na ul. Śródmiejską 31  
przyjm. od godz. 9—11 i od 3—7.

LECZNICA

## chorób oczu

ze stałymi łózkami

## D-ra Donchina

ul. Piotrkowska 90,

tel. 221-72

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9 1 i od 4—7 1/2

# „AUDIOFON” PIOTRKOWSKA 166

WSZYSTKIE ZALETY DOBREGO ODBIORNIKA JEDNOCZĄ NASZE APARATY-RADJOWE WYPOSAŻONE W NAJNOWSZE ZDOBYCZE TECHNIKI

NISKIE CENY  
DLUGOTERMINOWA GWARANCJA

ODBIORNIKI WYPOSAŻONE W LAMPY ANG. „A. C. COSSOR”, LTD., LONDYN NAJWYDATNIEJSZE I NAJTRWAŁSZE NA KONTYNENCIE.

PROSIMY NAS ODWIEDZIĆ!



## SILV-OZON-MOTOR

IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA  
Wyszczepić się bezwzględnie! Właściciel!

## ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.

## Pracownia ortopedyczna Józef Rosenberg PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



## Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74, róg Kopernika

Dziś i dni następnych!

# Flirty pięknej pani

W roli głównej: **Betty Amman**, jako współczesna kurtyzana. Nadprogram: Aktualności krajowe i komedia Początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.09, II 90 gr., III 45 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. ważne codziennie w niedziele i święta do godz. 18-ej Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 45 gr. Następny program: **Książę Boubole**, czarodziejska fontanna humoru UWAGA: W sobotę, dn. 17 grudnia r. b. o godz. 12 w poł. i w niedzielę, 18 grudnia o godz. 11-ej rano poranek, wyświetlany będzie film „DZIECKO CYRKU”. W rol. gł. **Helena Costello i 8-letni Franek Dardo**. Widownia centralnie ogrzana. Ceny miejsc dla młodzieży na poranek po 20 gr.

Wytworny film salonowo-erotyczny p. t.



# Tradycyjny Kiermasz „W. I. Z. O.” Sienkiewicza 26. Otwarty od 18 — 21 b. m.

Bogato zaopatrzone we wszelkiego rodzaju towary i artykuły spożywcze. — Najtańsze źródło zakupu. — Fantowa loteria. Stoliki do brydża. Atrakcje. Niespodzianki. Uroczyste otwarcie w sob. 17 bm. o g. 9 w.

PRZED OTWARCIEM KONCERT **Leo Rjazancewa** (baryton), art. „Habimy” i „Nieb. Ptaka”

Przy akomp. **T. Rydera**



## Zł. 2.50

kosztuje uproszczona księga handlowa ameryk. syst. „Postep”, zatwierdz. przez Ministerstwa dostarcza tylko **LEON TYBER**, Piotrkowska 49, tel. 106-33

KINOTEATR

# MIMOZA

KILINSKIEGO Nr. 178

Dzisiaj i dni następnym!  
Wielki podwójny program!

## I) Szyb L. 23

W rolach gł.: **Baśka Orwid, Adam Dobosz, Jerzy Marr**

## II) Noce Paryskie

Henri Garat, Meg Lemonier

**Najweselej! Najtaniej!**  
**w Wesołym Wieczorze!**  
w kinie Mimosie  
otwarcie za kilka dni

## Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Szaja Dawid Rozenblum, adwokat Mieczysław Rozenal zawiadamia, iż w dniu 17 grudnia 1937 r. o godzinie 12-ej w poł. odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III Handlowym zebranie wierzycieli wspomnianej masy upadłości, w celu zawarcia układu, wzgl. związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy  
**Mieczysław Rozenal,**  
Adwokat

DOSKONAŁE

## Paczki tylko po 15 gr.

poleca **CUKIERNIA**

### „Zródło” wł. Z. Gomoliński

Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72

UWAGA: Dla szkół, instytucji i związków udzielamy z ciastek 10% rabat.

# KUPY

którzy polecają swoje towary

w „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają  
zmniejszenia  
obrotów

## Dźwiękowy



## Dzisiaj niebywała premiera!

100-proc. film dźwiękowo-śpiewny  
reżyserji **Ludwika Bergera**

MOTTO:

Byłaś mi światłem, byłaś mi słońcem  
I gwiazdą przewodnią w mroku  
Ach! czemu odeszłaś na zawsze,  
Czemu tak jesteś daleko?

# Płonące Serca

Wielka symfonia miłości i poświęcenia.

W rolach głównych:

głośny artysta, fascynujący

## Gustaw Fröhlich

uroczą—milutka

## Mady Christians

śpiewa pieśni pełne nastroju i sentymentu

Piękna harmonia dźwięków.

Nadzwyczajna ilustracja muzyczna.

Nadprogram: 1) Aktualności krajowe  
2) Film w świecie cudów

CENY MIEJSC:

## Zł. 109, 130, 150 i 250

Na pierwszy seans o g. 4, miejsca po 49 i 75 gr.

## Kup na gwiazdkę praktyczny podarek



Do biur, do domu i podczas podróży „Royal Portable” zastąpi każdą dużą maszynę.

Ta sama ilość znaków (88)  
Taki sam rozkład liter  
Normalna długość wiatka  
Te same rodzaje pisma

po 50 złotych miesięcznie

poleca tylko Generalna Reprezentacja

## LEON TYBER, Łódź

Piotrkowska 49, tel. 106-33.

Do akt. Nr. E. 1945 | 1932

## Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11 zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 31 na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 grudnia 1937 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wrześnińskiej 36 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Andrzeja Kłobskiego i składających się z mebli i drzewa opałowego oszacowanych na sumę zł. 470.—  
Łódź, dn. 5.12.37  
Komornik St. Stopczyński

## Ogłoszenia drobne

### Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski L. Fijałko, Piotrkowska 7

MASZYNA DO PRANIA nowa, zagraniczna, marki „John” okazują się tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

### Posady

ZDOLNY człowiek lat 20, izraelita poszukuje posady za utrzymanie. Dobre referencje. Oferty do admin. sub. „Zdolny”.

PORZEBNA od zaraz elegancka modelka do sukien oraz uczennica Zgłaszać się tylko do soboty, 17.12. od 10—1 i 3—7 „Maison Trevoll”, Narutowicza 38, Hotel Polonia. 399—3

PIŚMIENNI otrzymają pracę w miejscu zamieszkania. Oferty Ostrołęka „Nowe Życie”.

### Różne

OBIAD za 1 złoty wydaje do godziny 7 wieczór dla inteligencji. Bardyni, Piotrkowska 43. 25922—6

SKRADZIONO weksle in blanco z wystawienia W. Suwalskiego i W. Suwalskiej na zł. 1000.— zł. 500.— 3 po zł. 300.— 2 po zł. 200.— 1 na zł. 197,50, 1 na zł. 100.— Unieważnia Marjan Jaworski.

### Uzdrowiska

PENSJONAT Z. Wójcickiej w Zakopanem ul. Kościeliska 92, poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem. Informacje: telefon: 181-78 lub 136-79. 3365—3

### Lokale

POKÓJ elegancko umeblowany, telefon, łazienka, do wynajęcia. Piłsudskiego 55 m. 12 tel. 165-28. 2—

MIESZKANIE 1-pokojowe w czystym domu do odstąpienia. Gdańska 103, dozorca wskaze.

ELEGANCKI pokój umeblowany (gabinet) z telefonem, łazienką, oddam kulturalnemu panu. Dzwonić 171 03. 260905—3

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odosłanie — 4.00 grossy. z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 3 szpalt); 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 3 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najtańsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najtańsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zastr. 1000% Za osł. tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50% Ogł. dwukolor. o 50% drożej Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.